

GTOS

WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 30 (11 366)

Poznań, czwartek 12 lutego 1981

Cena 1 zł
Wyd. AP

Wojciech Jaruzelski premierem PRL • Sprawozdanie komisji sejmowej w sprawie projektów tegorocznego planu i budżetu państwa

Sejm rozpoczął dwudniowe obrady

(PAP) Powołanie Wojciecha Jaruzelskiego na prezesa Rady Ministrów było najważniejszą decyzją podjętą przez Sejm 11 bm., w pierwszym dniu zwołanego na środę i czwartek posiedzenia.

W czwartek nowy premier przedstawi Sejmowi program rządu i zaproponuje odpowiednie zmiany w jego składzie. Odbędzie się łączna debata nad tym oświadczeniem premiera oraz nad przedstawionym Izbie w środę sprawozdaniem komisji sejmowej w sprawie projektów tegorocznego planu i budżetu państwa.

11 bm. uchwalono ustawę o opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń dodatkowych, wynagrodzeń i niektórych innych przychodów.

Sejm zbiera się 12 bm. o godz. 9.

Sprawozdawcy sejmowi PAP piszą:

Posiedzenie Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 14, wzbudziło duże zainteresowanie, głównie z uwagi na jego problematykę, m. in. oczekiwaną zmianę na stanowisku premiera. Galerie — dla publiczności, dyplomatyczna i dziennikarska — przepełnione.

Na sali obrad — Stanisław Kania i Henryk Jabłoński.

Przed przystąpieniem do obrad Sejm uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłego przed kilku dniami posła Rudolfa Juzka.

Prowadzący obrady marszałek Sejmu Stanisław Gucwa poinformował, że do Prezydium Sejmu wpłynęło pismo Józefa Piłkowskiego w sprawie jego rezygnacji ze stanowiska prezesa Rady Ministrów. Wpłynęły również wnioski w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Państwa, w której — dodajmy — dwa miejsca są obecnie nie obsadzone.

Sejm dokonał więc zmian w porządku dziennym obejmującym w rezultacie — w środę — sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatów poselskich, zmianę na stanowisku prezesa Rady Ministrów, sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach planu i budżetu na br. oraz sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o opodatkowaniu dodatkowych wynagrodzeń. W czwartek, w drugim dniu posiedzenia, porządek obrad obejmuje oświadczenie

prezesa Rady Ministrów w sprawie zamierzonych kierunków działalności rządu (debata nad oświadczeniem premiera oraz projektami tegorocznego planu i budżetu ma być łączna), wybory uzupełniające do Rady Państwa, zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych. W związku z rozszerzeniem porządku dziennego zrezygnowano z punktu „interpelacje i zapytania poselskie”, przenosząc go na następne posiedzenie Sejmu; było to także uzasadnione faktem zmiany na stanowisku premiera.

Przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatów poselskich (których wygaśnięcie — wskutek zrzeczenia się ich — stwierdził Sejm na poprzednim posiedzeniu w grudniu) przedstawił poseł Stanisław Maciejewski (ZSL).

Mandat poselski uzyskali:

— w okręgu wyborczym nr 4 Warszawa — Praga Północ: Marian Grudzień, technik, mistrz Wydziału Montażu w Fabryce Aparatury i Urządzeń Medycznych, radny Stołecznej RN, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 22 w Bytomiu: mgr inż. Kazimierz Jezierski, mechanik górniczy, nadzorca w Kopalni Węgla Kamiennego „Andaluzja”, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 25 w Sosnowcu: Daniela Kwiatkowska, nauczycielka, radna WRN w Katowicach, członkini PZPR;

— w okręgu wyborczym nr

41 Łódź — Bałuty: Andrzej Obozyski, technik, dyspozytor produkcji w Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego „Lenora”, radny MRN, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 44 w Olsztynie: Ryszard Waldekar, Gwizdała, dyrektor PGR w Dylewie, radny WRN w Olsztynie, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 46 w Opolu: Stefan Grodziński, robotnik, kontroler jakości w Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Namysłowie, radny WRN w Opolu, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 52 w Poznaniu: prof. Jerzy Lu-

Dzisiaj Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych przeprowadzą transmisje z obrad Sejmu PRL. Początek transmisji godz. 8.55.

towski, dyrektor Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, członek PZPR;

— w okręgu wyborczym nr 63 w Szczecinie: mgr inż. Danuta Mianowska, technolog, kierownik działu w Zakładach Wyrobów Chemicznych „Chemtex-Wiskord” w Szczecinie, radna WRN, członkini PZPR.

Nowi posłowie złożyli ślubowanie poselskie. Następnie marszałek Sejmu odczytał pismo Józefa Piłkowskiego, w którym informuje on o rezygnacji z funkcji prezesa Rady Ministrów i prosi o przedstawienie wniosku o przyjęcie jego rezygnacji Sejmowi.

Sejm przychylił się do wniosku i odwołał dotychczasowego premiera. Marszałek wyraził J. Piłkowskemu podziękowanie za współpracę i współdziałanie z Sejmem w spełnianiu jego konstytucyjnych obowiązków.

Wniosek w sprawie powołania Wojciecha Jaruzelskiego na prezesa Rady Ministrów przedstawił i umotywował I sekretarz KC PZPR — poseł Stanisław Kania. Mówca wy-

raził J. Piłkowskemu wdzięczność za wkład w kształtowanie i realizację polityki socjalistycznej odnowy; również Izba dała temu wyraz oklaskami.

Oklaskami też przyjęli posłowie przemówienie I sekretarza Komitetu Centralnego, który scharakteryzował W. Jaruzelskiego jako wybitnego działacza partyjnego i państwowego oraz stwierdził, że rząd premiera W. Jaruzelskiego będzie rządem tych samych co dotychczas celów, a jednocześnie skuteczniejszych metod ich realizacji. (Przemówienie S. Kania publikujemy na str. 3).

Sejm powołał Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów przy jednoczesnym zachowaniu przez niego stanowiska ministra obrony narodowej. W głosowaniu w tej sprawie Izba wypowiedziała się za jego kandydaturą — przy dwóch głosach wstrzymujących się. Wybór posłowie przyjęli oklaskami.

W kolejnym punkcie porządku obrad sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1981 i ustawy budżetowej na rok 1981 przedstawił Izbie sprawozdawca generalny poseł Zbigniew Gertych. (Wystąpienie Z. Gertycha publikujemy na str. 3).

Dyskusja nad tegorocznym planem i budżetem państwa przeprowadzona zostanie w Sejmie w czwartek 12 bm.

Następnie poseł Alojzy Bryl (SD, okręg wyborczy nr 51 w Gnieźnie) przedstawił w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych rządowy projekt ustawy o opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń dodatkowych, wynagrodzeń i innych przychodów.

Projekt ustawy — stwierdził poseł — nie jest czymś nowym w naszym systemie po-

Dokończenie na str. 2

Rozkaz ministra obrony narodowej

Zołnierze!

Ludowe Wojsko Polskie wierne dziedzictwu patriotycznej, postępowej przeszłości, działając pod ideowym kierownictwem partii spełnia swą obronną powinność, służy bez reszty narodowi. Wykonując zadania ministra obrony narodowej, starałem się o przestrzeganie tego właśnie powołania sił zbrojnych.

Na mocy decyzji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podejmuję teraz — w chwili być może najtrudniejszej w naszej powojennej historii — obowiązki prezesa Rady Ministrów. W zaufaniu, jakim zostałem obdarzony, wyraża się do-robek kadry zawodowej i wszystkich żołnierzy, mieści się ciężka praca każdego z was, potwierdza społeczny autorytet i dobre imię wojska. Z tą myślą składam wam serdeczne podziękowanie.

Zołnierze!

Stając na czele rządu, pozostaję z wami. Zachowuję bowiem dotychczasowe wojskowe stanowisko. Nadal więc, w obecnej poważnej sytuacji, w poczuciu głębokiej odpowiedzialności za losy ludowego państwa, będziemy służyć w jednym szeregu.

Jestem przekonany, że nasze siły zbrojne — w braterstwie broni z armiami Układu Warszawskiego — będą doskonale spełniać swoją zdolność bojową i zawsze niezawodnie wy-pełniać zadania — gwaranta niepodległego, socjalistycznego bytu Ojczyzny.

Minister obrony narodowej
gen. armii Wojciech Jaruzelski

Życiorys Wojciecha Jaruzelskiego



czył w wyzwoleniu Warszawy, przełamaniu Wału Pomorskiego, w walkach nad Bałtykiem, Odrą i Łabą. Po wojnie brał udział w walkach ze zbrojnym podziemiem o umacnianie władzy ludowej.

Ukończył z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Piechoty oraz Akademię Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego. Był wykładowcą taktyki i służby sztabów, szefem Zarządu Akademii Wojskowych i Szkół Oficerskich oraz zastępcą szefa Głównego Zarządu Wyszczolenia Bojowego. Dowodził 12 Dywizją Zmechanizowaną im. Armii Ludowej. W 1960 r. powołany został na stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, a w 1962 r. mianowany wice-ministrem obrony narodowej. Od 1965 r. był szefem Sztabu Generalnego WP, a od 1968 r. jest ministrem obrony narodowej.

W czasie wojny przebywał na terenie Związku Radzieckiego, pracując jako robotnik. W 1943 r. wstąpił do formowanej tam Armii Polskiej. Ukończył szkołę oficerską, a następnie w szeregach 2 Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, jako dowódca plutonu zwiadu, a później szef zwiadu pułku przeszedł cały szlak bojowy 1 Armii Wojska Polskiego. Brał udział w walkach nad Wisłą, na Przyczółku Magnuszewskim, uczestni-

Minister obrony USA

za rozmieszczeniem broni neutronowej

(PAP) Minister obrony USA Caspar Weinberger ponownie wypowiedział się za rozmieszczeniem w Europie zachodniej broni neutronowej. Udzielał wywiadu dziennikowi „Washington Post” stwierdził,

że „broń neutronowa stanowić będzie nieodzowne uzupełnienie tych sił nuklearnych, jakimi obecnie dysponują na kontynencie europejskim Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z NATO”.

W sprawie kredytów dla Polski

Kolejne oświadczenie Departamentu Stanu USA

(PAP) Sprawa kredytów dla Polski stała się 10 bm. przedmiotem dość nieoczekiwanych kontrowersji w Waszyngtonie. Powodem i źródłem kontrowersji była wypowiedź rzecznika Departamentu Stanu na wtorkowej konferencji prasowej. Rzecznik stwierdził i potwierdził kilkakrotnie, że administracja obecnie nie rozpatruje żadnego wniosku w sprawie kredytów dla Polski. Oświadczenie to sugerowało, że administracja odstąpiła od poprzednich zamiarów, jak też od taktyki poprzedniej administracji i odsuwa na razie wszelkie decyzje w tej sprawie.

W Departamencie Stanu zorientowano się potem, że wy-

Dokończenie na str. 2

Z prac Prezydium CK SD

Wsparcie dla sił sprzyjających odnowie

(PAP) Prezydium CK SD omówiło aktualną sytuację w kraju, a także sprawy związane z posiedzeniem Sejmu oraz przygotowaniem do XII Kongresu Stronnictwa.

Prezydium podkreśliło m. in., że Stronnictwo Demokratyczne wspiera wszystkie te siły, które sprzyjają odnowie i usuwaniu przeszkód na drodze postępu. Bez odwołania się do grup ekstremalnych, bez rzetelnej realizacji sojuszu wszystkich sił patriotyzmu i dobrej woli stojących zdecydowanie na gruncie ustroju socjalistycznego i metod demokratycznych — nie będzie można przezwyciężyć skutecznego kryzysu. Należy konsekwentnie kontynuować rozwią-

zania polityczne. Rząd i związki zawodowe zaangażowane w realizację porozumień z Gdańską, Szczecińską i Jastrzębską powinny wyraźnie przedstawić społeczeństwu swoje stanowiska. Wypowiadamy się — stwierdzono na Prezydium — za formą konsultacji jako stałą metodą usuwania rozbieżności stanowisk i za zdecydowanym przyspieszeniem tempa realizacji porozumień. W tych wszystkich przypadkach, gdy aktualna, bardzo trudna sytuacja ekonomiczna kraju nie stwarza możliwości pełnej realizacji porozumień, należy przyjąć zasadę otwartego podejmowania ponownych negocjacji.

Prezydium postanowiło zwołać 19 bm. XXIII Plenarne Posiedzenie CK SD.

Nowy węzeł komunikacyjny



W Warszawie w pobliżu torów wyścigów konnych powstaje od kilku lat wieloetapowy węzeł komunikacyjny, który znacznie ułatwi poruszanie się po stolicy. Połączy on m. in. nową dzielnicę mieszkaniową Ursynów z centrum miasta, usprawni także przejazd na Pragę, Ochotę i Służewiec. Nowy węzeł otrzymał nazwę Rzymowskiego.

Na zdjęciu: na budowie węzła Rzymowskiego.

CAF — fot. Rosiak

Gratulacje z Polski

20 rocznica utworzenia ruchu niezaangażowania

(PAP) Z okazji 20 rocznicy utworzenia ruchu niezaangażowania przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną na ręce przewodniczącego ruchu państw niezaangażowanych, I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby Fidela Castro Ruz.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił m. in., że Polska Rzeczpospolita Ludowa niezmiennie popiera walkę krajów niezaangażowanych przeciwko imperializmowi, neokolonializmowi i dyskryminacji rasowej. Jak również wszystkie jego wysiłki zmierzające do ustanowienia nowego ładu ekonomicznego w świecie.

ODGŁOSY

Ku rządowi
skuteczniejszym

Najważniejszym momentem wczorajszych obrad Sejmu było powołanie Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów przy zachowaniu przez niego teki ministra obrony narodowej. Uzasadniając tę kandydaturę na forum Sejmu Stanisław Kania akcentował głównie potrzebę powołania pod nowym kierownictwem rządu, którego cele będą te same co rządowi poprzedniemu, lecz środki działania znacznie skuteczniejsze. Z całą mocą mówca podkreślał, że Wojciech Jaruzelski jest najlepszym działaczem państwowym, któremu można powierzyć ster rządu w tak trudnej sytuacji. Nowy rząd powinien być otwarty na dyskusję i argumenty, gotowy do rozsądnych kompromisów, ale jednocześnie stanowczy wobec sił, których celem jest pogłębianie destabilizacji w kraju. Idzie o powstrzymanie wyniszczających strajków, o zapobieżenie anarchii, o wyeliminowanie pozastatutowych działań ruchu związkowego, aby stworzyć sytuację umożliwiającą przywrócenie równowagi w życiu gospodarczym i społecznym, wdrażanie reformy gospodarczej. Wobec ujawnienia się sił jawnie antysocjalistycznych trzeba teraz działać bardziej energicznie i skutecznie i takich oczekiwań od nowego rządu. Wyrazem zaufania i oczekiwań Sejmu wobec Wojciecha Jaruzelskiego była długotrwała owacja, zgłoszona mu przez posłów po dokonaniu wyboru na premiera.

Porządek dzienny obecnego posiedzenia Sejmu uległ wczoraj zmianom. Łączna debata nad oświadczeniem nowego prezesa Rady Ministrów (zostanie wygłoszone dzisiaj) oraz nad sprawozdaniem o projekcie planu i budżetu została przeniesiona na drugi dzień obrad. Tak więc dzisiaj dowiemy się, jak rząd premiera Jaruzelskiego zamierza wyprawić nasz kraj z krytycznej sytuacji. Wczoraj odbyło się też zażalenie grupy nowych posłów, którzy zajęli opróżnione mandaty. Z przyjemnością odnotowujemy, że jest wśród nich poznaniak prof. dr Jerzy Lutomski.

MIECZYSLAW SKAPSKI

„Express-Lotek”

2, 14, 19, 26, 30

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

11, 12, 13, 22, 33

LOSOWANIE II

5, 8, 11, 17, 22

Końcówka banderoli 5889

Sejm rozpoczął dwudniowe obrady

Dokończenie ze str. 1

datkowym. Opodatkowanie podatkiem od wynagrodzeń, dodatkowych wynagrodzeń i niektórych innych przychodów praktykowane jest w Polsce od 1979 r. Dotychczas jednak obowiązek podatkowy w tym zakresie wynikał z corocznych ustaw budżetowych. Projekt ustawy zmierza do ustanowienia tego obowiązku odrębnym aktem prawnym, zgodnie z postulatem posłów. Zakres opodatkowania i jego wysokość określone w projekcie ustawy są analogiczne jak w ustawie budżetowej na 1980 r. z tym, że podwyższona zostaje wysokość przychodów nie podlegających opodatkowaniu z 6000 do 7000 zł miesięcznie oraz zwiększa się elastyczność części przepisów w wyniku uwag i zmian dokonanych przez komisję.

Przyjmując argumentację ministra finansów dotyczącą celowości rządowego projektu

ustawy komisje rozważały społeczne aspekty jej funkcjonowania. Z tych też względów wniesiono kilka poprawek. Uwzględniono instruktorów organizacji społecznych pełniących funkcje wychowawcze — obok nauczycieli akademickich, nauczycieli, lekarzy i innych pracowników medycznych — stosując wobec nich opodatkowanie poczynając od trzeciego miejsca pracy. Kolejna poprawka stanowi, że wyłączenie podatników na których spoczywa prawny obowiązek utrzymania 3 lub więcej osób podlegających opodatkowaniu poczynając od trzeciego miejsca pracy. Przepis ten ma szczególne znaczenie dla rodzin wielodzietnych. Wyłączenie spod opodatkowania na grody wypłacane przez stowarzyszenia wyższej użyteczności. Zalecono aby minister finansów w rozporządzeniu wykonawczym wyjaśnił, iż dyżury lekarzy nie podlegają opodatkowaniu bez względu na

rodzaj funduszy z których są finansowane.

Zaproponowano 1 kwietnia 1981 r. jako dzień wejścia w życie projektowanej ustawy z zastosowaniem do dnia 31 grudnia 1983 r. Czasowe ograniczenie projektowanej ustawy do 1983 r. uzasadnia się przygotowywaniem kompleksowym unormowaniem opodatkowania od wynagrodzeń w dostosowaniu do nowych systemów płacowych.

Komisje przeanalizowały projekt przedkładanej ustawy. Z dużym zrozumieniem przyjęto potrzeby budżetowe państwa uznając za uzasadnione poszukiwania dodatkowych źródeł dochodu dla wzmocnienia budżetu.

Sejm uchwalił ustawę o opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń dodatkowych przychodów — przy jednym głosie sprzeciwu.

Na tym zakończono śródowe posiedzenie Sejmu. (PAP)

Kolejne oświadczenie
Departamentu
Stanu USA

Dokończenie ze str. 1

powieź rzecznika była nieprecyzyjna i ogłoszono kolejne oświadczenie, stwierdzające, że kwestia kredytów dla Polski będzie rozpatrywana. W ten sposób zasygnalizowano, że sprawa pozostaje na porządku dziennym i może być rozpatrywana, a równocześnie uniknięto wszelkich konkretnych obietnic. Zdaniem obserwatorów w Waszyngtonie o żadnych decyzjach politycznych na ten temat na razie mowy nie ma, i najprawdopodobniej nie można ich oczekiwać w najbliższym czasie, tzn. dopóki nie nastąpi w Polsce wyraźniejsza stabilizacja.

Zmarł

Stefan Czyżewski

INFORMACJA WŁASNA

Środowisko teatralne Poznania poniosło wielką stratę — 10 lutego zmarł w wieku 51 lat aktor Stefan Czyżewski. Od 1971 roku związany był z Poznaniem — początkowo występował w Teatrze Polskim, a od kilku lat w Teatrze Nowym. We wspaniałej pamięci widzów zapisał się wieloma pięknymi rolami; był m. in. laureatem nagrody aktorskiej na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych w roku 1979 za rolę w „Łańcu” Włodzimierza Majakowskiego. Stefan Czyżewski występował także w filmach — zwłaszcza jego rolę dyrektora w „Amatorze” Krzysztofa Kieślowskiego była wybitnym osiągnięciem artystycznym.

Żal, wielki żal, że ten tak lubiany przez kolegów, przez widzów, serdeczny dla wszystkich, wspaniały człowiek, niezapomniany „Funio”, Stefan Czyżewski — już nigdy nie wyjdzie na scenę... (bran)

Japonia wystrzeliła kolejnego
sztucznego satelitę

(PAP) Japonia wystrzeliła kolejnego, dwudziestego pierwszego, sztucznego satelitę Ziemi „Kiku-3”. Nie podano parametrów orbity. Satelita jest

przeznaczony do realizacji eksperymentów technicznych. Aparat długości 2,8 m i szerokości 2,1 m waży 640 kg.

Dom pielgrzyma im. Jana Pawła II

(PAP) W sąsiedztwie Klasztoru Jasnogórskiego w Częstochowie wznoszony jest dom pielgrzyma. Będzie to budynek dwukondygnacyjny, kryty blachą miedzianą. Jednorazowo będzie mogło przebywać tam przeszło 500 osób w pokojach jedno i trzyosobowych. Architektonicznie dom pielgrzy

ma harmonizować będzie z zabudową klasztoru na Jasnej Górze.

Dom pielgrzyma, któremu nadano imię papieża Jana Pawła II budowany jest ze składek społecznych; korzystać z niego będą pilnicy z kraju i zagranicy.

Nowe obiekty sakralne
w Zielonogórskim

(PAP) Wojewoda zielonogórski Zbigniew Cyganik — zgodnie z poprzednimi ustaleniami — wręczył ordynariuszowi diecezji gorzowskiej ks. biskupowi Wilhelmowi Plucie decyzję zezwalającą na budowę nowych obiektów sakralnych. Dotyczą one kościołów na Osiedlu Łużyckim w Zielonogórze i w miejscowości Trzebiel oraz kaplicy we wsi Szczawnio.

W czasie spotkania wyrażono głębokie zaniepokojenie stanem społeczno-gospodarczym kraju i regionu oraz podkreślono konieczność umocnienia ładu, porządku publicznego i dyscypliny społecznej, jak też podniesienia na wyż-

szy poziom obywatelskiej odpowiedzialności za dalszy rozwój życia społecznego. Mocno zaakcentowano, że pomyślny wynik postępu społeczno-gospodarczego zależy przede wszystkim od rzetelnej, sumiennej i wydajnej pracy. Sprawa ta powinna być właściwie doceniana przez wszystkich obywateli i wymaga również większego zaangażowania się duchowieństwa.

Biskup Pluta podkreślił, że decyzja o budowie nowych obiektów sakralnych stanowi istotny czynnik właściwie kształtujących się stosunków między państwem a kościołem.

„Księgarnia Św. Wojciecha”, „Pallottinum”
Bestsellery i zamierzenia poznańskich
wydawnictw katolickich

INFORMACJA WŁASNA

Od lat działają w Poznaniu dwa wydawnictwa katolickie.

Jednym z nich jest najstarsza polska oficyna — Wydawnictwo „Księgarnia Świętego Wojciecha”. Publikacje ze znakiem tej firmy ukazują się (z kilkuletnią przerwą) od roku 1895. Najpopularniejsze z czasopism — „Przewodnik Katolicki” — pełnił w przeszłości funkcję nie tylko religijną, lecz patriotyczną i dydaktyczną towarzysząc na przykład żołnierzom na frontach II wojny, albo znacznie wcześniej, przed I wojną, drukując polski elementarz, na którym tysiące Polaków uczyły się czystego języka. Inne periodyki spod znaku „Św. Wojciecha”, to miesięcznik „Biblioteka Kaznodziejska” i dwumiesięcznik „Katecheta”. Jednakże podstawowym produktem wydawniczym są książki: biblistyczne, teologiczne oraz religijne przeznaczone dla powszechnego odbiorcy; nie tylko zresztą dla ludzi wierzących.

Jednym z najważniejszych osiągnięć edytorów wydawnictwa w minionych latach jest — jak poinformował nas jego dyrektor ks. dr Michał Maciołka — tzw. „Biblia Poznańska” z komentarzem naukowym, dzieło bez precedensu w polskiej literaturze teologicznej. Do najbardziej interesujących zamierzeń wydawniczych nasz rozmówca zaliczył druk zbioru artykułów i przemówień arcybiskupa Jędrzeja Stróby — metropolity poznańskiego; pt. „Przepowiadanie i interpretacje”, ilustrowanej publikacji ks. Mieczysława Majłńskiego „Totus tuus” prezentującej drogę życiową Jana Pawła II, książki „Katolicyzm od A do Z” (złożonej z 200 artykułów) pod redakcją ks. Zbigniewa Pawlaka czy „Szukający drogi” — próby odpowiedzi na pytania współczesnego człowieka na temat Kościoła i religii chrześcijańskiej — autorstwa dominikanina — ojca Jacka Salija. Ukazę się też „Ewangelia według św. Marka” w przekładzie Czesława Miłosza. Ważne miejsce w pracy „Księgarni” zajmuje wydawanie podręczników do nauki religii dla dzieci i młodzieży. Przeszkodę w wydaniu potrzebnej liczby egzemplarzy

stanowi brak odpowiedniej ilości papieru.

Okolo trzystu tytułów książkowych składa się na 32-letni dorobek Wydawnictwa Stożarskiego Apostolstwa Katolickiego „Pallottinum” działającego w tym kształcie i pod tą nazwą od roku 1948 w Poznaniu. Wszakże oficyna kontynuuje tradycje edytorów księży Pallotynów sięgające roku 1908. Książki i wydawnictwa ze znakiem „Pallottinum” znane i poszukiwane są nie tylko w Polsce, lecz w wielu krajach na kilku kontynentach (tam gdzie skupiska polonijne i polskie misje duszpasterskie). Profil rodzajowy obejmuje przede wszystkim księgi liturgiczne, pomoce duszpasterskie, podręczniki i dokumentację kościelną, dzieła literackie, albumy. Bestseller czytelnicy, zarazem „złota księga” wydawnictwa stanowi „Biblia Tysiąclecia” — pierwszy polski przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu z języków oryginalnych. Przygotowywane jest czwarte wydanie tej wciąż niedostępnej na rynku księgarskim pozycji. „Rodzinnymi” ułogami okazują się: Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski — stanowiąca zbiór przemówień papieża oraz praca „Z rozważań nad kulturą ojczystą”. Z wypowiedzi uzyskanych od dyrektora ks. Stefana Duszy, wymienimy album „O polskim papieżu z Krakowa” zawierający przemówienia ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, drugi tom „Historii Kościoła w Polsce”. Bardzo oczekiwaną przez kapłanów są, zapowiedziane na ten rok: „Liturgia godzin” i „Mszał oitarzowy”.

W nowoczesnej drukarni „Pallottinum” przy ul. Przybyszewskiego (własnej — podobnie jak w przypadku „Księgarni Św. Wojciecha”) powstają też: rocznik „Poznańskie Studia Teologiczne” nakładem Kurii Metropolitalnej, a poczynając od tego roku znowu Międzynarodowy Przegląd Teologiczny, tym razem pod nazwą „Communio”. Jako główną bolączkę dyrektor oficyny wskazał możliwość drukowania publikacji w ograniczonych nakładach, lecz wyraził nadzieję, iż w nowej sytuacji stan ten zmieni się na korzyść. (wig)

San Salvador

Aresztowanie członków
Rady Uniwersyteckiej

(PAP) W San Salvador uprowadzonych zostało we wtorek kilku członków Rady Uniwersyteckiej Autonomicznego Uniwersytetu Narodowego. Wśród nich znajdował się Sekretariat Generalny, ogłaszając apel o pomoc i podając,

że uprowadzenia dokonali „członkowie sił zbrojnych i policji wjejskiej”. Wkrótce po tym szef junty salvadorskiej, Jose Napoleon Duarte oraz Wydział Prasowy Armii potwierdzili, że grupa uniwersytecka została aresztowana.

Światowa Rada Żywności
ostrzega przed groźbą głodu

(PAP) Światowa Rada Żywności ostrzegła, iż niebezpieczna sytuacja aprowizacyjna świata wymaga, aby walkę z głodem i niedożywieniem uczynić istotną częścią międzynarodowej strategii rozwoju w latach osiemdziesiątych.

W oświadczeniu przedstawionym na obradach w Delhi od 9 bm. konferencji ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych, Rada stwierdza, że w latach siedemdziesiątych sytuacja żywnościowa świata pogorszyła się i tylko w roku 1979, który był Międzynarodowym Rokiem Dziecka, zmarło z głodu 17 mi-

lionów dzieci w wieku do czterech lat.

Mimo „istotnych sukcesów” w Chinach, Indiach, Pakistanie, Bangladeszu i innych krajach, ogólny wskaźnik wzrostu produkcji żywności w krajach rozwijających się wyniósł w latach siedemdziesiątych 2,7 procent rocznie, zamiast planowanych 4 procent.

Import żywności przez kraje rozwijające się wzrósł z 58 milionów ton w 1976/77 roku do około 94 milionów ton w roku 1980/81. Światowe rezerwy żywności zmniejszyły się do „niebezpiecznego poziomu”.

Starcia zbrojne
w armii Zimbabwe

(PAP) Rząd Zimbabwe stanął w obliczu nowego, poważnego problemu, zakłócającego proces stabilizacji politycznej w kraju. Są nim powtarzające się starcia w nowo utworzonej armii między zwolennikami rywalizujących ze sobą ugrupowań politycznych. W Salisbury poinformowano, że we wtorek doszło do potyczek zbrojnych w koszarach wojskowych na przedmieściu Bulawayo. Jest to już trzeci tego rodzaju incydent w ciągu ostatnich kilku dni. Brak doniesień na temat ofiar w ludziach.

L. Calvo Sotelo utworzy
nowy rząd hiszpański

(PAP) Król Hiszpanii Juan Carlos mianował Leopolda Calvo Sotelo premierem i zlecił mu misję utworzenia nowego rządu. Za kilka dni nowy premier stanie przed parlamentem, by ubiegać się o inwestyturę.

L. Calvo Sotelo ma 56 lat, jest reprezentantem umiarkowanego centrystycznego ugrupowania technokratów w partii UCD, która wysunęła jego kandydaturę na premiera natychmiast po dymisji po-

przedniego szefa rządu, Adolfo Suareza.

Decyzja króla nie była zaskoczeniem. UCD jest partią mającą największą liczbę posłów w Kongresie Deputowanych (izba niższa parlamentu), Calvo Sotelo cieszy się zaś powszechnym szacunkiem. Dla uzyskania inwestytury będzie on jednak musiał zapewnić sobie poparcie małych nacjonalistycznych ugrupowań regionalnych, UCD nie dysponuje bowiem bezwzględną większością głosów.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stopni, minimalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, zachodnie i północno-zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 5 stopni, w Kaliszu, Koninie i Pile plus 4 stopnie; ciśnienie 997,1 hPa czyli 747,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Rekomendacja Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko premiera PRL

Wystąpienie Stanisława Kani

Obywatelu Marszałku,

Wysoka Izbo.

Przed chwilą Sejm przyjął rezygnację towarzysza Józefa Pińkowskiego z funkcji prezesa Rady Ministrów.

Towarzysz Pińkowski objął kierownictwo rządu pod koniec sierpnia ubiegłego roku jeszcze w toku najostrzejszej, strajkowej fazy kryzysu i sprawował funkcję premiera przez prawie sześć miesięcy. Rząd pod jego kierownictwem zawarł porozumienia w Szczecinie, Gdańsku, Jastrzębiu oraz podjął na kręśloną na podstawie uchwał VI Plenum Komitetu Centralnego politykę socjalistycznej odnowy.

Rząd i jego premier nie szczędzili wysiłków, aby stawić czoła ogromnym trudnościom gospodarczym, nie udało mu się jednak zapobiec pogorszeniu sytuacji społecznej i gospodarczej. Rząd był krytykowany pod wielu względami; słuszenie: za niedostateczną sprawność i energię działania. Nie wszystkie jednak niepowodzenia jego obarczają. Działalność przecież w nader trudnych warunkach.

Dziś — kiedy przed krajem piętrzą się ogromne trudności gospodarcze i społeczne, kiedy mamy do czynienia, z rozprzestrzenianiem się anarchii, upadku dyscypliny, dezorganizacji produkcji a także jawną wystąpienie antysocjalistycznych, wręcz kontrrewolucyjnych — zadanie w dziedzinie kierowania państwem stają się coraz trudniejsze i skomplikowane.

W takiej sytuacji postulat silnego, sprężystego w działaniu rządu jest rzeczą normalną, jest właściwym sposobem reagowania na nowe wymagania.

Dlatego też Komitet Centralny naszej partii na swoim VIII Plenum, a także Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych zgodziły się ze stanowiskiem towarzysza Józefa Pińkowskiego. Pragniemy wyrazić mu wdzięcz-

ność za wielki wkład, jaki wniósł w kształtowanie i realizację polityki socjalistycznej odnowy.

Obywatelu posłowie.

Zostałem upoważniony przez Komisję Współdziałania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego do zgłoszenia kandydatury członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego partii, generała armii towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Towarzysz Wojciech Jaruzelski jest zawodowym żołnierzem. Całe swoje życie poświęcił sprawie obronności Polski; przeszedł w pierwszej bojowej linii wielką próbę wojny — jako frontowy oficer ludowego Wojska Polskiego. Wiele doświadczył, jest szeroko znany i szanowany za niezłomny patriotyzm, wysokie poczucie godności narodowej, prawości charakteru, wymagania wobec siebie i innych talent organizatorski.

Przez wiele lat budując siły zbrojne i dowodząc nimi, towarzysz Jaruzelski był jednocześnie działaczem naszej partii i państwa. Poznał ważne dziedziny życia społeczno-gospodarczego i pracy państwowej. Wynikało to z nowoczesnego i socjalistycznego pojmowania roli sił zbrojnych, nierozdzielnie związanych z narodem, z jego życiem i pracą. W żołnierskiej służbie, jak w soczewce, skupiały się dziś nie tylko sprawy obrony i opanowania sztuki wojennej, lecz także produkcja, racjonalne gospodarowanie, kształcenie zawodowe, badania naukowe i postęp techniczny, a nade wszystko wychowanie ideowe oraz kształtowanie postaw obywatelskich żołnierzy ludowych sił zbrojnych.

Sprawując pieczę i bezpo-

średnie kierownictwo nad siłami zbrojnymi, powołanymi do obrony bezpieczeństwa kraju i jego rewolucyjnych przeobrażeń, do godnego wypełniania naszej roli w koalicyjnym systemie obronnym Układu Warszawskiego — towarzysz Wojciech Jaruzelski, jako członek kierownictwa naszej partii i rządu, zawsze i zdecydowanie przeciwstawiał się poczynaniom rodzącym napięcia społeczne, a w sytuacji kryzysowej był nie tylko zwolennikiem, lecz w istocie rzeczy ważną oporą kursu na polityczne rozwiązanie i porozumienie.

Dziś zatem kiedy nad Polską rawisają ciemne chmury zagrożenia, a przyszłość rysuje się nader trudno, w naszym głębokim przekonaniu towarzysz Wojciech Jaruzelski jest najlepszym działaczem państwowym, jakiemu możemy powierzyć ster rządu.

Jestem przekonany, że zdolny on w najlepszy sposób połączyć wysokie wymagania w zakresie odpowiedzialności i dyscypliny państwowej, przeciwdziałaniu anarchii z otwarciem ku demokratycznym dążnościom społecznym, ku porozumieniu. Tylko to bowiem może uchronić nasz kraj od konfrontacji o dramatycznych konsekwencjach.

Biorąc pod uwagę wysoki autorytet obecnego szefa resortu obrony w siłach zbrojnych i kompetencje w dziedzinie obronności kraju, Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych proponuje, aby generał Wojciech Jaruzelski — sprawując funkcję prezesa Rady Ministrów — zachował jednocześnie tekę ministra obrony narodowej.

Obywatelu posłowie!

Sprawą nowego prezesa Rady Ministrów będzie przedstawienie Wysokiej Izbie programu rządu i proponowanie odpowiednich zmian w

jego składzie. Komitet Centralny naszej partii i władze sojuszników stronnictw mam nadzieję zgodnie z oczekiwaniami większości narodu — sądzą, iż rząd premiera Jaruzelskiego będzie rządem tych samych co dotychczas celów, bez równocześnie nowych, skuteczniejszych, aktywnych metod ich urzeczywistniania.

Cele, jakie przyswajają polityce naszego państwa sprawdziły się. Istotą ich jest socjalistyczna odnowa, odbudowa zaufania w klasie robotniczej i całym społeczeństwie państwa i trwała realizacja zasad socjalistycznej demokracji, rozwój samorządności, wysoka pozycja ruchu zawodowego, stanowiące wypełnienie dla moralnego i wszelkich odstępstw od sprawiedliwości społecznej. Celem naszym jest stopniowe przywracanie równowagi gospodarczej i wdrożenie ekonomicznej reformy, dzięki której zasady gospodarowania zostaną oparte na socjalistycznych i demokratycznych podstawach.

Musimy przywrócić normalny rytm produkcji, zapewnić niezbędne minimum wyżywienia i zaspokojenia elementarnych potrzeb ludzi pracy. Dziś niestety, nie idzie o dostatek. Musimy walczyć o ochronę warunków egzystencji rodzin, niżej i średnio usytuowanych. Na ich potrzebach skupia się cała nasza uwaga. Jest to najtrudniejsze i najważniejsze z naszych zadań. Dlatego właśnie z takim uporem walczymy o stabilizację "stałości" społecznej, o powstrzymanie wyniszczających strajków, o dyscyplinę i odpowiedzialność. Wiemy, że w tym celu potrzebujemy dobrej woli z obu stron, wymaga dalszych zmian w metodach rządzenia i rezygnacji z arbitralności w rozstrzyganiu spraw pracowniczych i społecznych ale też gotowości negocjacyjnej i pow-

ściągnięcia pozastatutowych ambicji politycznych ze strony ruchu zawodowego. Z obu stron trzeba więc postawić na politykę porozumienia i dialogu, a nie na politykę konfrontacji. Celem naszym jest odbudowa osłabionej jeszcze pozycji Polski w świecie. Rozumie my troskę, jaką bratnie kraje socjalistyczne, a także wiele innych życzliwych nam państw żywi o sytuację w Polsce — ze względu na zagrożenie wynikające z braku stabilności dla ładu międzynarodowego. Jesteśmy też świadomi złowrogich rachub i poczynani sił imperialistycznych w kierunku zaostrożenia napięcia w Polsce i spychania jej ku katastrofie.

Zapobiec tym zagrożeniom — to nasz narodowy obowiązek, dyktowany najwyższymi interesami Polski i poczuciem jej międzynarodowej odpowiedzialności.

Jesteśmy wdzięczni kierownictwu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu w radzieckiemu za pomoc jaką Polsce okazują i zrozumienie dla naszej sytuacji, za wiarę w to, że naród polski, potrafi rozwiązać sam swoje problemy. Jest to w istocie zaufanie do naszej partii, do jej hartu i mądrości, marksisowsko leninowskiej pryncypialności.

Polska jest i będzie wiernym sojusznikiem Związku Radzieckiego i niezawodnym członkiem socjalistycznej wspólnoty. Cele, które charakteryzowałem określać i powinny określać nadal politykę rządu. Nie ma tu alternatywy. Ale zdajemy sobie sprawę, że realizacja tych celów budziła usprawiedliwioną krytykę, że sytuacja wymaga działania bardziej energicznego, dalekowzrocznego i skutecznego.

Oczekujemy, że rząd pre-

miera Jaruzelskiego łączyć będzie otwarcie ku organizacjom społecznym, gotowość do dialogu i negocjacji, że sta nowczością w realizacji umów społecznych i w egzekwowaniu konstytucyjnych uprawnień władzy państwowej. Oczekujemy, że będzie to rząd demokratycznej rozmowy ze społeczeństwem, wnikliwie słuchający opinii i krytyki ale zdecydowanie przecinający wszelkie działania sprzeczne z prawem, zagrażające ustrojowi socjalistycznemu, wymierzone w interesy narodu i państwa.

Oczekujemy, że rząd pogłębi szeroki front sił rozsądku i odpowiedzialności, że będzie się troszczył o poszerzenie bazy na jakiej opiera się władza ludowa, w szerokiej skali przyciągając bezpartyjnych do równoprawnego uczestnictwa w rządzeniu krajem.

Oczekujemy lepszej, niż dotychczas, realizacji zasady partynersstwa w stosunkach z organizacjami społecznymi i ruchem zawodowym, opartej jednakże o ścisłe przestrzeganie obustronnych kompetencji i uprawnień, a przede wszystkim o wspólne respektowanie nadrzędnych racji państwa.

Ze strony naszej partii będziemy rządowi udzielać pełnego poparcia, dbać o jego samodzielną, o jego odpowiedzialność przed Sejmem, jako suwerennym i konstytucyjnym przedstawicielem narodu. W tym duchu nasza partia współpracować będzie w Sejmie i w radach narodowych, we wszystkich dziedzinach życia politycznego i społecznego ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, z bezpartyjnymi, ugrupowaniami katolickimi.

Zwracam się do Wysokiego Sejmu o wybór generała armii Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Stanowisko Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wobec przedłożonych przez rząd projektów

Wystąpienie posła Zbigniewa Gertycha

Przedstawiając stanowisko Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wobec przedłożonych przez rząd projektów NPSG i budżetu państwa na rok 1981, poseł sprawozdawca Zbigniew Gertych nawiązał do opublikowanego niedawno komunikatu GUS o wynikach gospodarowania w roku ubiegłym. Poseł stwierdził w związku z tym, że decyzyje jakie trzeba obecnie podejmować są wyjątkowo trudne, ponieważ nadal oddziaływać będą przyczyny tych niekorzystnych wyników.

Na tle trudności jakie przeżywa nasza gospodarka, podstawowy cel społeczny planu — jakim jest ochrona poziomu spożycia rodzin najgorzej sytuowanych i kształtowanie spożycia pozostałych na miarę możliwości gospodarki — jest celem ambitnym. Społeczne uciążliwości, zwiększone będą jednakże przez fakt, iż dochody pieniężne ludności wzrosną prawie o 18 procent, a wartość dostaw towarów i usług — tylko o 2,8 procent. Zapobieganie i ograniczanie towarzyszących nierównowagom rynkowej negatywnych zjawisk społecznych będzie wymagało dyscypliny społecznej i społecznego nadzoru nad funkcjonowaniem rynku.

Rząd przewidział w planie działania zmierzające do łagodzenia niedoboru towarów i usług. Służyć temu mają pre-

ferencje w zaopatrzeniu w surowce i materiały produkcyjne, wykorzystanie części maszyn wytwarzających sprzęt inwestycyjny do produkcji środków konsumpcyjnych, poprawa zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, polityka kredytowa sprzyjająca rozwojowi usług i drobnej wytwórczości oraz wydłużenie zwrotu frontu inwestycyjnego.

Z. Gertych podkreślił jednakże, że ograniczenie inwestycji musi mieć charakter przejściowy, gdyż inaczej zagrażałoby poziomowi konsumpcji w przyszłości. Bierzemy pod uwagę potrzebę ukończenia tych obiektów, które mogą stosunkowo szybko przynieść efekty w postaci produkcji na rynek i na eksport. Sposób i struktura inwestowania są jednymi z głównych przyczyn dzisiejszego stanu naszej gospodarki. W przyszłości musimy przyjąć taki program inwestycyjny, który uniemożliwi powtórzenie dotychczasowych błędów.

Przez dłuższy okres — stwierdził następnie poseł sprawozdawca — będziemy odczuwać skutki zadłużenia naszego kraju. Realizacja przy padających na rok bieżący płatności i społecznych celów

planu wymagają zaciągnięcia nowych, poważnych kredytów. Ich uzyskanie będzie zależało od tego, jak szybko zdołamy przywrócić w kraju normalny rytm pracy.

Projekty planu i budżetu przygotowane w warunkach, gdy określenie wielu elementów było bardzo trudne. Stąd też wskazywano raczej na problemy jakie muszą być w tym planie podjęte i na kierunki ich rozwiązywania niż na konkretne wielkości. Jest wszakże w projekcie planu konkretna wielkość, której niedotrzymanie załamuje plan. Bez 188 mln ton węgla nie ostatej żadna pozycja planu i budżetu.

Wszystkie komisje sejmowe zwróciły się z wnioskiem o pozytywne zaopiniowanie swoich części planu i budżetu. Jedynie Komisja Kultury i Sztuki uznała przedstawiony jej dokument za założenia planu i zobowiązała resort do ponownego przedstawienia planu. Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego stwierdziła — zwracając się z wnioskiem o zatwierdzenie projektów — że środki przewidziane dla rolnictwa nie zapewnią pełnej realizacji zadań. Mimo braku możliwości zwiększenia tych środków, Komisja

Planu Gospodarczego uważa za konieczne dościslenie do 30 procentowego udziału nakładów na gospodarkę żywnościową w ogólnej wartości nakładów inwestycyjnych.

Największą część nakładów inwestycyjnych (prawie 30 procent) rząd proponuje przeznaczyć na kompleks mieszkaniowy. Mają one wynieść 158 mld zł, co pozwoli wybudować 243 000—248 000 mieszkań.

W uwagach i wnioskach skierowanych do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, inne komisje sejmowe zgłosiły ponad 120 postulatów. Mają być one wykorzystywane zarówno w trakcie realizacji planu jak i przy opracowywaniu projektów na lata następne. Rząd zobowiązał się do przedkładania posłom co kwartał informacji o bieżącej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Wszystkie trudności w opracowywaniu NPSG odbiły się także w pracach nad budżetem. Spadek dochodów narodowych jest rezultatem napięcia i zakłóceń w gospodarce narodowej. Mimo niepomyślnych prognoz dotyczących dochodów budżetowych, w budżecie uwidacznia się dążenie do zapewnienia znacznych środków

na realizację ważnych programów rozwoju społecznego i wzrost świadczeń na rzecz ludności.

W dążeniu do realizacji umów społecznych, założono poważne zwiększenie środków na potrzeby ochrony zdrowia i opieki społecznej. Są one przeznaczone na zwiększenie zatrudnienia w obiektach socjalnych i kulturalnych, na utrzymanie nowych placówek powstających w tych dziedzinach, poprawę zaopatrzenia w leki, poprawę wyżywienia w szpitalach, sanatoriach i przedszkolach. Wydatki bieżące budżetu na ochronę zdrowia i opiekę społeczną wyniosą około 117 mld zł i wzrosną o 30 procent.

Na cele finansowania oświaty i wychowania młodzieży przeznaczają się z budżetu ok. 96 mld zł, w tym na szkolnictwo wyższe o ponad 21 mld zł. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie, są o 21 procent wyższe niż w 1980 r. W podobnym stopniu wzrastają również wydatki na kulturę i sztukę. Poseł Gertych stwierdził jednakże, że nie jest to jeszcze skala odpowiadająca w pełni społecznemu zapotrzebowaniu.

W budżecie przewidziano też odpowiednie środki na pod-

wyższenie zasiłków rodzinnych, emerytur i rent, zgodnie z realizowanymi już postanowieniami w tej dziedzinie. Przewidziano także wzrost dopłat do artykułów spożywczych, niezbędny dla zachowania stabilizacji cen przy wzroście cen skupu.

Deficyt przewidziany w projekcie budżetu — 117,6 mld zł — powinien skłaniać rząd do rozszerzenia źródeł dochodów. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów zwraca uwagę, że niestabilna sytuacja gospodarcza i społeczna kraju sprawia, iż projekt planu i budżetu są obarczone ryzykiem. Przewidywane napięcie wymaga rozważenia społecznej, stabilizacji życia i tworzenia warunków do spokojnej pracy. Należy przygotować i wprowadzać w życie rozwiązania systemowe podnoszące efektywność gospodarowania.

Mimo niepewności — stwierdził poseł sprawozdawca — nie należy zwlekać z przyjęciem planu i budżetu na najbliższy okres. Wyraził on przekonanie, że realizacja projektów planu i budżetu będzie stanowiła początek procesu stabilizowania gospodarki. W imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wnioskuje on o przyjęcie uchwały o NPSG i ustawy o budżecie państwa wraz z zgłoszonymi poprawkami.

Zanim się zbierze IX Zjazd

Pierwszy szkic

Tak określić można prace przygotowywane obecnie w dziewięciu zespołach problemowych poznafskiego Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego. Ich zadaniem jest opracowanie na podstawie wniosków, uchwał, postulatów, które wpłynęły i wpłyną nadal od organizacji partyjnych — koncepcji rozwiązań kluczowych zagadnień zarówno wewnątrzpartyjnych jak i gospodarczych oraz społecznych. Koncepcje te powstają niejako etapami, gdyż w nadsyłanych do WZZ materiałach wiele jest poglądów przeciwstawnych i kontrweryjnych, a niezależnie od tego opracowanie rozwiązań najsłabszych wymaga uwzględnienia wielu czynników, poznania ich, skonfrontowania. Pisaliśmy o tym wszystkim rozpatrując zagadnienia interesujące zespół IV, zajmujący się sprawami polityki społecznej. Na jego więc przykładzie przedstawimy, do jakich konkluzji i jaką drogą dochodzi na obecnym etapie przygotowań do IX Zjazdu PZPR.

Zespół IV pracuje w kilku grupach roboczych. Jedną z nich zajmuje się problemami służby zdrowia. Szeroko pojęta opieka lekarska nie jest sprawą przede wszystkim ze względu na niedostateczne wyposażenie szpitali, przychodni, żłobków, zbyt małą — w stosunku do potrzeb — liczbę tych placówek, że zaopatrzenie w leki. Konieczne jest więc, aby w podziale dochodu narodowego służbie zdrowia przypadło około 7 procent. Taka jest ocena stanu istniejącego w naszym lecnicztwie i opiece społecznej i taka jest konkluzja owej grupy roboczej. Lecz nie jest to konkluzja jedyna i nie by było, gdyby na stwierdzeniu tych oczywistych faktów poprzestano. Przytacza się je po prostu dlatego, aby dać świadectwo

temu, iż w pracach WZZ znajdują odbicie i pełną aprobatę powszechne odczucia społeczne, że takich właśnie a nie innych rozwiązań podstawowych partia się domaga. Ale są również inne przyczyny słabości służby zdrowia, zaś wskazując na nie proponuje się również sposoby ich usunięcia. Przyczyny te to m. in. podział sił i środków między różne resorty (odrębne szpitale i apteki np. MSW czy PKP), zle rozdzielenia organizacyjne, istnienie tzw. czarnej praktyki lekarskiej. Proponowane rozwiązania to scalenie bazy, wzmocnienie rejonów poprzez zwiększenie w nich obsady etatowej i lepsze wyposażenie w laboratoria analityczne, rentgenowskie, środki lokomocji, usprawnienie w rejonach konsultacji specjalistycznej, wprowadzenie instytucji lekarza domowego, ograniczenie praktyki prywatnej na rzecz rozwoju spółdzielczości lekarskiej.

Jest to, skróćmy z konieczności, przedstawienie propozycji tworzonych przez jedną z grup zespołu IV. Tworzonych, a nie już gotowych, gdyż z jednej strony wymagają one jeszcze i przedyskutowania i tzw. przemyśleń (na przykład zatrudnienie więcej lekarzy i pielęgniarek w rejonach łączy się z koniecznością opracowania nowych zasad etatowej obsady w szpitalach). Z drugiej zaś strony konieczne jest, aby się wypowiedzieć na temat proponowanych rozwiązań zarówno specjaliści jak i społeczeństwo.

To pierwsze się osiągnie przez uzyskanie opinii rektora Akademii Medycznej i Lekarzy Wojewódzkiego. To drugie — poprzez stały kontakt z organizacjami partyjnymi, który utrzymują członkowie tej grupy roboczej. Na przykład organizacja PZPR w

Akademii Medycznej opracowała propozycje odmiennego niż obowiązujący systemu finansowania szpitali.

Te dwa sposoby działania stosowane są nie tylko w odniesieniu do działalności służby zdrowia. Grupa robocza, o której mowa, zajmuje się również sprawami ochrony środowiska. Jej wstępny pogląd na to zagadnienie sformułować można następująco: istniejące akty prawne dobrze zapewniają ochronę środowiska przed dewastacją i zanieczyszczeniami, jednakże rzecz w tym, aby były bezwzględnie respektowane. Połączono więc w tym względzie opinie Wydziału Ochrony Środowiska UW i Towarzystwa Ekologicznego.

W ten sposób pracują wszystkie grupy robocze IV zespołu. Tak więc inna, która zajmuje się problemami samorządu robotniczego przedłożyła swoje wnioski przedstawicielom wielkich zakładów pracy i wyłuchiła ich opinie. Grupa, która formułuje sposoby rozwiązania problemów budownictwa mieszkaniowego, zasięga m. in. rad spółdzielczości mieszkaniowej. W kwestiach placowych, którymi również zajmuje się właśnie ta grupa, wypracowane przez nią propozycje opierać się będą na ekspertyzach Akademii Ekonomicznej. Staną się one podstawą do szukania rozwiązań optymalnych społecznie i gospodarczo.

Zagadnień szczegółowych, którymi zajmuje się zespół IV jest kilkadziesiąt, a każde z nich rozpatrywane jest w podobny sposób — w oparciu o opinie fachowców i organizacji partyjnych. I to właśnie daje gwarancję, że propozycje rozwiązań, które on przedłoży, będą miały mocny fundament.

ZOFIA SZPROKOFF

Urządzenia z „Jaromy”

Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa „Jaroma” w Jarocinie (województwo kaliskie) jest generalnym dostawcą urządzeń do obróbki drewna, jedynym w kraju producentem formiarko-czołpiarek. Zakład modernizuje wyroby, prace te mają na celu m. in. zmniejszenie importu kosztownego sprzętu. Na zdjęciu: montaż urządzeń.

Fot. — R. Królak

U SĄSIADÓW ZA ODRA

Zdrowa gospodarka

Normalnym tutaj zwyczajem — przed zakończeniem roku ogłoszono tekst dokumentu z planem na rok następny, a w ostatnich dniach drugiej dekady stycznia — komunikat urzędu statystycznego o przebiegu realizacji zadań w roku poprzednim. W ten sposób ludzie na czas wiedzą, na co mogą liczyć w kolejnym roku i szybko też się dowiadują, co i jak powiodło się osiągnąć w roku 1980.

Na pytanie, jakie w życiu kraju był rok miniony, społeczeństwo NRD otrzymało przede wszystkim odpowiedź iż — jak głosił tytuł „Neues Deutschland” — „w roku 1980 osiągnięto w gospodarce NRD najwyższą dotychczas wydajność”.

W szczegółach — tak ważnych z punktu widzenia stanu gospodarki — wygląda to tak, że prawie cały wzrost dochodu narodowego (o 4,2 proc. w stosunku do roku poprzedniego) uzyskano przez zwiększenie wydajności pracy, przy jednoczesnym — zwróćmy uwagę — zmniejszeniu zużycia energii. Po raz pierwszy — wzrosła produkcja bez zwiększenia zużycia energii: zużycie ważnych dla gospodarki narodowej — tak to precyzyjnie wspomniany komunikat — nośników energii, surowców i materiałów zmniejszyło się o 5 procent.

Jest oczywiście, że wszędzie ludzie konfrontują swoje indywidualne odczucia z tym, co dzieje się w skali całego kraju. Tak jest i u naszych zachodnich sąsiadów, gdzie na przykład potrzeby mieszkaniowe nadal wciąż są duże. Pod tym względem miniony rok przyniósł w NRD zauważalne kroki naprzód. W budownictwie mieszkaniowym rok 1980 był najpomyślniejszy w historii NRD. Oddano do użytku 6223 mieszkania więcej niż zaplanowano. Oznacza to, że tyleż rodzin cieszy się własnym mieszkaniem wcześniej niż się spodziewało. To jednocześnie nadzieja dla tysięcy kolejnych rodzin ma to, że — mimo wszelkich trudności — także one mogą liczyć na przyspieszoną pomyślność.

Na wyniki całego roku patrzy się w NRD i z tego punktu widzenia, że — jeśli sięgnąć pamięcią — natura i tego kraju nie oszczędzała: to nie normalne opady, to niezwykle susza. A mimo to wyniki tamtejszego prawie w całości uspołeczanego i wielokotowarowego rolnictwa okazały się pomyślne. Z jednej strony zwiększył się stan pogłowia wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich, a z drugiej — wydajność rolnictwa, w tym mleka od jednej krowy (o 50 kg do 3923 kg łącznie), a także zbóż, roślin oleistych, ziemniaków, buraków cukrowych. Mimo to globalny plan został wykonany nie we wszystkich rodzajach produkcji roślinnej. Bo zboż, ziemniaków jadalnych i roślin strączkowych — tak, ale roślin oleistych, buraków cukrowych i warzyw — nie w pełni. Z kolei globalna produkcja mięsa, mleka i jaj była większa niż planowano.

W gospodarce podsumowaniu zeszłego roku mieszkańcy NRD znajdują wiele danych potwierdzających ich dobre nadzieje. Także w tym, że systematycznie rośnie dobrobyt poszczególnych rodzin mierzony wyposażeniem gospodarstw domowych w dobra ułatwiające życie. Nie tylko w telewizory, których na każde 100 rodzin przypada już 92 (w praktyce pewna część rodzin ma po dwa odbiorniki, w tym przeważnie jeden turystyczny, co oznacza, że trochę więcej, niż to wynika ze średnich statystycznych, rodzin nie dysponuje telewizorami); praktyki mają już — statystycznie licząc 82 ze 100 gospodarstw domowych, ale trzeba wiedzieć i to, że w nowych blokach prawie wyposaża się nie — jak u nas — w wannę i kofy, lecz w samoobsługowe pralki automatyczne; lodówki są prawie we wszystkich gospodarstwach domowych (99 na 100). Natomiast samych metody osobowe, spośród których na najbardziej popularne „Trabanty” zapisywało (nie przedpłać) trzeba się na kilka lat naprzód, ma już więcej niż co trzecia rodzina, bo 37 na 100.

Jeśli porównać wzrost wy-

daźności pracy dochodami ludności, to trzeba zauważyć, że wydajność, przynajmniej w przemyśle, rosła w zeszłym roku szybciej niż dochody liczone nominalnie czy realnie. Porównanie planu ogłoszonego na rok 1980 z komunikatem o jego wykonaniu wskazuje, że dochody realne, chociaż wzrosły o 2,8 procent, to jednak o 1,2 proc. mniej niż przewidywano. Trzeba jednak i to zauważyć, iż z kolei dotacje budżetowe dla utrzymania na niepodwyższonym poziomie wydatków ludności na artykuły powszechnego użytku, czystsze i inne opłaty na niepodwyższonym poziomie — wzrosły bardziej niż planowano. Łącznie wyniosły one w roku ubiegłym 16,9 mld. marek.

Podstawą stabilizującego się mopolocucia naszych zachodnich sąsiadów są wyniki handlu zagranicznego. Przede wszystkim pomyślnie rozwija się eksport, zarówno do krajów socjalistycznych, na które przypada 70 proc. obrotów, jak i do rozwiniętych krajów kapitalistycznych (wzrost eksportu o 27 proc.) i krajów rozwijających się (o 36 proc.).

Analizując wyniki gospodarki Niemieckiej Republiki Demokratycznej, brytyjska agencja Reutersa dochodzi do takiego wniosku: mimo niezrealizowania planu w niektórych dziedzinach, gospodarka NRD jest najzdrowsza wśród krajów Europy wschodniej, zaś osiągnięcia roku ubiegłego należy uznać za najlepsze od połowy lat siedemdziesiątych. Istotne są przede wszystkim ograniczenia zużycia energii i znaczny wzrost eksportu na Zachód. Wzrost dochodu narodowego o 4,2 proc., mimo iż mniejszy od planowanego, wysuwa NRD zdecydowanie na czoło krajów socjalistycznych.

Z innego punktu widzenia te pozytywne odczucia zapisują się w świadomości naszych zachodnich sąsiadów wykonaniem zadań rocznego planu przemysłowej produkcji towarowej 2,5 dnia przed terminem. Ten zysk powinien dobrze owoceć już od pierwszego dnia nowego roku.

Tadeusz Kaczmarek



Artykuł „PGR bez dotacji” („Głos” z 14. I br.) stał się przysłowiowym kijem wetkniętym w mrowisko. Przypominamy, że przytoczyliśmy wypowiedzi długoletnich, doświadczonych dyrektorów renomowanych kombinatów PGR w Wielkopolsce, którzy szczerze wypowiedzieli swoje zdanie, jak wyobrażają sobie dalsze gospodarowanie w sektorze państwowym według nowych zasad zaproponowanych przez Komisję do spraw Reformy Gospodarczej.

Uwagi i propozycje naszych rozmówców wywołały zażartą dyskusję podczas szkoleniowego spotkania kadr Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu, które odbywało się w połowie stycznia w Białejewku. Równocześnie do redakcji napłynęły listy czytelników, uzupełniających temat uwagami krytycznymi o działalność produkcyjnej i organizacyjnej PGR, a także rzeczowymi propozycjami zmian na przyszłość.

Mgr inż. Jan Zielewicz z Poznania na podstawie doświadczeń 40 lat pracy w zawodzie rolnika, a w szczególności administratora PGR i długoletniego kierownika, doszedł do wniosku, że pracę w sektorze państwowym należałoby ugruntować na następujących zasadach: po pierwsze przynależność do rolnictwa to nie samo prawo i zarobki oraz warunki socjalne i kulturalne jak najciężej pracującym robotnikom

Co zmienić w PGR-ach?

fabrycznym, po drugie — na zasadzie konkursu powoływać utalentowanych, rzutkich, obrotowych i solidnych kierowników samodzielnich gospodarstw, po trzecie — ustanowić właściwe proporcje cen dla artykułów pochodzenia rolniczego i przemysłowego, aby nie było nadmiernych różnic między cenami skupu surowców rolnych i środków do produkcji rolniczej. Nie powinno też być — zdaniem naszego czytelnika — nadmiernej rozpiętości cen między niektórymi podstawowymi surowcami rolnymi, aby jedna kultura rolna nie zdominowała drugiej, np. rzepak, buraków cukrowych, mak lnu, zboża elitarnie zboż konsumpcyjnych itp. Jednakże gospodarstwom specjalizującym się w produkcji nasiennej zbóż, ziemniaków, roślin pastewnych czy traw trzeba stworzyć sprzyjające warunki dla uzyskania opłacalności produkcji, z tym wszakże zastrzeżeniem, że takich gospodarstw pegeerowskich nie powinno być zbyt wiele w województwie.

Sporo miejsca poświęca autor listu sprawie radykalnej odnowy nasiennictwa ziemniaczanego. Uważa — w tej opinii nie jest zresztą odośobniony — że należy zaprzestać preferowania odmian niskoskrobiowych na rzecz wysoko skrobiowych, które mają więk-

szą wartość odżywczą w tuczu trzody chlewnej i są wydajniejsze przy produkcji krochmalu i innych produktów pochodnych z ziemniaka. W sukcesie naukowcom, którzy muszą wypracować dobre odmiany ziemniaków, musi przysięść krajowy przemysł chemiczny, produkujący środki ochrony roślin. Ale zanim to nastąpi, trzeba te środki importować w dostatecznej ilości, bowiem klasa zeszłorocznych neurodzaju ziemniaków została jeszcze pogłębiona brakiem środków opryskowych przeciw zarazie ziemniaczanej.

Rację ma nasz czytelnik do wódz, że każde gospodarstwo wielkotowarowe musi być traktowane indywidualnie, w zależności od warunków glebowych, klimatycznych, a nawet komunikacyjnych. Podaje przykład gospodarstw takich przed wojną na Pomorzu Zachodnim, gdzie klimat jest dżdżysty. Jedną czwartą pola obsiewano tam trawami z do mieszka kończym białych i wypasano całe setki tysięcy wysokomlecznych krów. Po wojnie zapomniano o właściwościach tego klimatu, zepsuło dobry plodozrost. Z bogactwa mlecznego zostały tam tylko resztki.

Działło się tak nie tylko na Pomorzu. Również w gospodarczej Wielkopolsce, gdzie

ECHA naszych publikacji

pod dyktando zaleceń odgórnych zmieniano nieraz w trybie nagłym zawczasu ustalone plodozmiany. Pisz o tym inny czytelnik (nazwisko zna nie redakcji), który podaje przykłady takich praktyk w PGR Chelmo w Szamotulskim, gdzie kierownik PGR musiał słuchać poleceń przyjeżdżających przedstawicieli władz, nie mających pojęcia o uprawie roli. Krytycznie się ustosunkowuje do sposobu gospodarowania obornikiem w PGR Pniewy-Zamek, który jest niejednokrotnie marnotrawiony, co musi być wyrównywane nadmiernym nawożeniem mineralnym, choć z dużym skutkiem dla produkcji roślinnej.

Obydwa nasi korespondenci mocno podkreślają konieczność samowystarczalności państwowych gospodarstw państwowych. Własne pasze objętościowe, śrutu, zbożowe, otręby, odzyskiwane z przemysłu maki, rzepakowe i linałne po winny — z dodatkami wysoko białkowymi — koncentratów przemysłowych — zapewnić podstawę wyżywienia inwentarza w takiej ilości, na jaką dane gospodarstwo stać. Zbytśmy potem nie oglądali w telewizji nadiwch prosiat i zagłodzonych z braku paszy owiec — kończy nasz czytelnik z Pniewy. (emp)

Samorząd wiejski bez reżyserii

Po przeczytaniu w „Głosie Wielkopolskim” artykułu pt. „Co się w kółkach zaczyna”, chcielibyśmy dorzucić parę własnych spostrzeżeń, które padły w czasie Zjazdu Miejskiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu. Rolnicy z radością witają zmiany organizacyjne i wierzą, że nareszcie samorząd wiejski będzie miał takie znaczenie jak u swego zarania, że będzie dobrze służył sprawie rozwoju wsi i rolnictwa. Dawny organizm, zwany samorządem, cechowało poczucie bezkarności a każda próba kontroli czy kwestionowania zasadności podejmowanych decyzji traktowana była jako „zamazanie suwerena”. Ludzi, których się do samorządu wybierało, traktowano jak głuchych i ślepych wykonawców, nie w tajemnicząc ich w magię sprawowanej władzy. Dziwne, że WZKR tolerował tak spaczoną działalność zarządu i niektórych członków Rady SKR, pozwalając na takie manipulowanie i reżyserowanie działalnością, która prowadziła do kryzysu. Gorzko musimy płacić za pociągnięcia tych, którzy uważali się za nieomylnych i stojących poza krytyką.

Mechnizacyjny Miejskiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu. Musimy jak najprędzej wyzwać się z ludzi skorumpowanych i przestrzegać zasady niezależności, samodzielności prawa do wyboru formy organizacyjnej w zakresie usług mechnizacyjnych, aby zwolennicy starych porządków nie mogli nami dyktować. Samorząd to nie etatowi pracownicy a tacy nami dyktowali. Im to potrzebny był lokal przy ul. Matejki w Poznaniu, którego koszty utrzymania przekraczały 3 miliony złotych.

Chcemy odnowy Polski Ludowej, chcemy jej służyć, ale musimy mieć stworzone do tego warunki: środki do produkcji. Chcemy też być traktowani na równi z innymi obywatelami pod względem zapatrzenia w żywność — mięso, cukier, masło. Małorolnicy, posiadający 0,51 ha ziemi, nie są w stanie wywiązać się z dostaw produktów rolnych za 15 000 złotych rocznie. Sami też muszą z tej ziemi żyć. I tracą prawo do renty, chociaż są schorowani i nie pełnosprawni. Wolają więc o pomoc: pozwólcie nam przeżyć resztę naszych dni w spokoju. Uważamy, że do świadczeń rentowych powinny wystarczyć dostawy wartości 5 000 złotych.

Nie ma już u nas SKR-u. Jednostka, która prowadzi działalność usługowo - mechnizacyjną, nadano nazwę: Zakład Usług

Członkowie Rady

MKZIOR w Poznaniu

(25 nazwisk w posiadaniu redakcji)

Przemyslenia z VIII Plenum

SOJUSZ ODPOWIEDZIALNYCH

Zbliża się półrocze ostrego konfliktu w Polsce. A jeżeli liczyć od pierwszego, dość nieśmiałego strajku węzła kolejowego w Lublinie, który miał miejsce w lipcu, to do półrocza należy dodać kilka tygodni.

Co dalej? Powiem krótko: konflikt ten jest głęboko niepokojący. Na prawdę nie można być wobec niego obojętnym. Strajki — pa da na VIII Plenum PZPR stwierdzenie — wyniszczają nasz kraj. Tak jest — wyniszczają. Spadek produkcji jest ewidentny, chociaż dają się zastrzeżenia tendencje do jego minimalizowania. Za sekretarzem KC T. Grabkim konieczne trzeba przytoczyć te oto fakty.

W jednym tylko miesiącu styczniu 1981 roku otrzymaliśmy mniej na rynek niż przed rokiem: 3,8 mln ton węgla, 275 000 ton cementu, 11 000 sztuk pralek, 52 000 sztuk telewizorów i radioodbiorników 7 200 sztuk samochodów — w tym 6 200 „maluchów”, 405 ciągników, 1,5 mln m tkanin, 1,3 mln par butów.

Oczywiście można na takie dictum odpowiedzieć: dziś nie najważniejsza jest produkcja, ale najważniejsza jest korygowanie sprawiedliwości. Nie wątpię, że w tym dużej mierze racja. Ale poza tym, że dziś ważniejsza jest sprawiedliwość, nie można w nieskończoność kłaść na jej ołtarzu ofiary z coraz mniejszej produkcji. Samą perspektywą naprawiania socjalistycznej sprawiedliwości nie nakarmimy się. A sytuacja jest tego rodzaju, że gospodarka może zostać powalona na łopatki. Może jeszcze nie dziś, może nawet nie jutro. Ale za — za parę dni.

Oceniając sytuację Biuro Polityczne w referacie na VIII Plenum wyraźnie stwierdziło: „Powszechnie oczekiwane przez społeczeństwo zmiany na lepsze zachodzą, niestety, zbyt powoli. Trwający od kilku miesięcy kryzys społeczno-polityczny i gospodarczy wciąż się za ostrza”.

Dlatego z uchwał VIII Plenum nasuwa się wniosek pierwszy i najważniejszy: trzeba przechodzić jak najszybciej od konfrontacji do dialogu, od dialogu do porozumienia, od porozumienia do współpracy. Inaczej państwu i gospodarce za grozi — jak stwierdziło VIII Plenum — „zjawisko anarchii”, „chaos i destabilizacji”.

A poza tym: wprawdzie odpowiedzialność nasza jest zdumiewająca i różne uciążliwości zdaje się znośmy cierpliwie, to jednak nasz system nerwowy jest narażony na wielką próbę. Jak długo tak można wytrzymać? Czy wytrzymamy? Czy potrafimy utrzymać w ryzach nasze nerwy?

W tych dniach kryzysu nie tylko my — Polacy — zastanawiamy się co dalej. Zastanawiają się również nasi najbliżsi i dalsi sąsiedzi. Zastanawia się Zachód, zastanawia się Wschód. Ale przede wszystkim — w tych dniach kryzysu — jesteśmy winni jasną odpowiedź na pytanie „co dalej?”. Naszym przyjaciółm, z którymi sąsiadujemy, Związkowi Radzieckiemu, Niemieckiej Republice Demokratycznej, Czechosłowacji. Jesteśmy winni taką odpowiedź naszym przyjaciołom jako partnerom gospodarce, a także jako naszym wiernym sojusznikom z Układu Warszawskiego. Poczynając od pamiętnego spotkania przywódców krajów socjalistycznych w Moskwie, które miało miejsce zaraz po VII Plenum KC, niezmiennie odpowiadamy, że Polska własną siłą mi zdoła opanować tę sytuację i wyjść z tego tak przecież ciężkiego kryzysu. Naszą odpowiedź, odpowiedź naszej partii, przywódcy krajów socjalistycznych i narody tych krajów przyjmują z zaufaniem i wiarą. Trzeba im, a zwłaszcza Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, podziękować. Lecz w polityce nie liczą się dobre intencje, a fakty. Z tego względu za słowami muszą

śledzić czyny, którymi mogą tylko być: realizacja procesu stabilizacji społeczno-ekonomicznej, wywiązywanie się Polski z umów gospodarczych i ciążące uciążliwości w ramach Układu Warszawskiego. Za słowami „Polska była, jest i będzie krajem socjalistycznym, mocnym ogniem państw socjalistycznych” muszą iść te właśnie czyny. Równocześnie musimy zważyć, że kraje socjalistyczne — a zwłaszcza Związek Radziecki — spieszą nam w miarę swoich gospodarczych możliwości z pomocą żywnościową i kredytową nawet w walutach wymienialnych.

Niesłuchanie ważne jest również to, aby ten polski konflikt społeczno-gospodarczy nie przerodził się w konflikt polityczny. A przecież — o czym tak dużo mówiono na VIII Plenum — są siły, które pragną z tego słusznego gniewu ludzi pracy ciągnąć własne korzyści. Wyrażając opinie Biura Politycznego T. Grabki mówił o ludziach „od dawna reprezentujących antykomunistyczną orientację”, którzy nie ukrywają swoich nadziei na „wzmocnienie w system socjalistyczny mechanizmów wolnej gry różnorodnych sił politycznych, a więc i swobody działania dla ewentualnych przyszłych partii politycznych o orientacji antysocjalistycznej”.

VIII Plenum przyniosło dużo bogatego materiału do przemyśleń i dyskusji. I na pewno do tych materiałów trzeba wracać. Najważniejsze, że linia partii jest nadal konsekwentnie pryncypialna. Nadal partia opowiada się za realizacją polityki „człowieka i narodu”, za klasą robotniczą i nadal wzywa do budowania — zgodnie z wolą wyrażoną na VII Plenum — sojuszu wszystkich sił rozsądku, rozważa i obywatelskiej odpowiedzialności.

JERZY KOCHAŃSKI



Puścili lody

Na zdjęciu — Warla pod Kostrzynem w województwie gozrowskim. Na jej powierzchni utrzymuje się jeszcze kra.

CAF — fot. R. Janowski

Mozna by powiedziec tak: szczęśliwi ci, którzy już mają własne mieszkania. Perspektywy rychłego wprowadzenia się do własnego „M” są bowiem, dla oczekujących w kolejce, obecnie bardziej nikłe niż w latach ubiegłych. Mimo szumnie bo wiem propagowanego w minioniej dekadzie hasła budowania „drugiej Polski” i rozwoju przemysłu mieszkaniowego — w co niestety uwierzyliśmy również my — dziennikarze — tempo budowy domów w ostatnich latach spadło. Charakterystyczny jest chociażby przykład roku ubiegłego kiedy to budownictwo mieszkaniowe w skali kraju wykonało zaledwie 60 procent zadań planowych, przekazując użytkownikom 19 procent mniej mieszkań niż w roku 1977. Jak w tej sytuacji mówić o realizacji jednego z punktów umowy społecznej zawartej w Gdańsku, że rząd czynnie będzie się starał nadać takie priorytety budownictwu mieszkaniowemu, by czas oczekiwania na własne lokum skrócił do 5 lat.

Gdyby przejść na grunt po znański, osiągnięcie takiego celu można by uznać o wiele za rewolucję. Przecież w Poznaniu czeka się na mieszkanie przeciętnie 12-13 lat! Czy jest realne skrócenie tego terminu oczekiwania? Osobiście nie widzę zbyt wielkich szans.

Skąd ten pesymizm? Od listopada roku ubiegłego w gro nie naukowców Politechniki Poznańskiej, menadżerów przedsiębiorstw budowlanych, spółdzielczości mieszkaniowej, biur projektowych i architektów jestem członkiem Zespołu Problemowego do spraw Budownictwa i Gospodarki Miejskiej przy Wojewódzkiej Komisji do spraw Reformy Gospodarczej. Prace zespołu dobiegły końca i powstał raport, na podstawie którego opieram swoje rokowania. Gdybym miał go streścić jednym zdaniem to powiedziałbym, że skrócenie czasu oczekiwania do 5 lat w naszych realiach w ogóle nie wchodzi w rachubę. To melodia dość odległej przyszłości. Wykonanie bardziej realnego celu, czyli skrócenia czasu oczekiwania na mieszkanie, w Poznaniu do 8-9 lat, ma zapewnione środki na 50-60 procent.

Nieco szczegółów. Według oceny Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej na mieszkanie oczekuje obecnie w Poznaniu co najmniej 100 000 rodzin. Dla wyczuwalnego skrócenia czasu oczekiwania na mieszkanie (do 8-9 lat) trzeba w pięcioletce 1981-1985 wybudować 600 000 mieszkań. Skrócenie czasu oczekiwania do 5 lat można by uzyskać około roku 1988, pod warunkiem budowania po roku 1985 rokrocznie mieszkań o powierzchni 928 000 m kw. Ale jest to wielkość około trzykrotnie większa, niż przewidziana na rok 1985 zdolności produkcyjne przedsiębiorstw

Mieszkanie w ciągu 5 lat?

Marzenia a rzeczywistość

Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa (PZB). Wspomniany Zespół pracujący pod kierunkiem prof. dr. Andrzeja Ryżyńskiego z Politechniki dokonał rejestracji wszystkich barier ograniczających rozwój budownictwa mieszkaniowego na szerszą skalę. Okazuje się, że tych „wąskich gardeł” mamy sporo.

Zacznijmy od ograniczonych możliwości lokalizacyjnych. Oto z planów zagospodarowania przestrzennego wynika, że można w tej pięcioletce wybudować 27 000 mieszkań w Poznaniu i 10 000 w województwie a więc mamy do czynienia z zaspokojeniem potrzeb w 60 procentach. (Przypomnijmy, że potrzeba do roku 1985 minimum 60 000 mieszkań). Obecnie już często pod budowę domów trzeba zabierać grunty rolne III i IV klasy. Nie ma terenów uzbrojonych. Budowa przebiega przez ważne równocześnie ze zbrojeniami terenu. Dla właściwego tempa prac uzbrojenie powinno wyprzedzać stawianie mieszkań co najmniej o 2 lata. Inną barierą to możliwości wykonawcze załóg PZB, które mogą zaspokoić potrzeby na tę pięcioletkę mniej więcej w połowie.

Z kolei technika budowlana, a więc możliwości produkcyjne wielkiej płyty zapewniają wykonanie do roku 1985 zaledwie 27 000 mieszkań. System ten jest powszechnie uznawany za najdroższy, najbardziej energo i materiałochłonny, najmniej elastyczny w rozwiązaniach architektonicznych. Trzeba jednak przyznać, że jest to praktycznie jedyny system oparty na budowlanych na skalę przemysłową, z wyposażeniem technicznym. Nie zniknie on zatem w jeszcze przez wiele lat.

Kolejną barierą nielata do przebrnięcia są braki materiałowe. Ocenia się, że potrzeby w zakresie kruszywa mogą być w tej pięcioletce zaspokojone w 60 procentach, a gdy chodzi o drobne elementy ściennie — w 66 procentach. Przy czym już obecnie zapotrzebowanie budownictwa na te elementy jest trzy razy większe od produkcji lokalnej, konieczne jest uruchomienie zamkniętych w minionym okresie mniejszych wytwórni materiałów i elementów dla budownictwa (np. cegielni). Żle jest również z transportem budowlanym, który potrafi w najbliższych latach wykonać zaledwie połowę zadania oczekiwane przez budownictwo. Jeszcze gorzej jest z zaopatrzeniem w ciepło dla potrzeb nowego bu

downictwa. Już obecnie w Poznaniu braku ciepła dla domów mieszkalnych ocenia się na 13 procent. W najbliższym czasie planuje się przyrost mocy w elektrociepłowniach Poznania o 100 gigakalorii, podczas, gdy przewidywany przyrost potrzeb ciepłych ocenia się na 300 gigakalorii. Jeżeli w latach 1983-85 nie nastąpi — większy niż planowany — przyrost źródeł ciepła (w elektrociepłowniach Karolin lub kotłowniach rejonowych), wtedy nie ogrzejemy budownictwa nie damy dosyć ciepła dla przemysłu.

Wobec wszystkich wymienionych tutaj tzw. wąskich gardeł, rysują się bardzo ograniczone możliwości: wyraźnego przyspieszenia czasu oczekiwania na mieszkanie. Mogłoby to nastąpić jedynie przy znacznym zwiększeniu potencjału wytwórczego i materiałowego budownictwa przy intensywnych działaniach w celu uzbrojenia nowych gruntów.

Pewną szansą na poprawę tej sytuacji jest rozwój budownictwa plombowego w miastach, jednorodzinne, oraz uzyskiwanie wartościowych mieszkań przez remonty starych domów. Tutaj możliwości też są zresztą ograniczone. W całej pięcioletce planuje się wyremontować w Poznaniu 1350 budynków, co stanowi zaledwie 10 procent domów prywatno — czynszowych i 40 procent podległych gospodarce komunalnej. Ze wszech miar pozytywne byłoby rozwiązanie budownictwa w tzw. plombach śródmiejskich. W ten sposób wykorzystywane są atrakcyjne działki budowlane, częściowo korzysta się z gotowego uzbrojenia. Gdy chodzi o budownictwo jednorodzinne to dużym ograniczeniem jest brak działek budowlanych. Zapotrzebowanie na tę pięcioletkę wynosi 17 000, a w województwie będzie można uzyskać zaledwie 10 400 działek. Istotnym bodźcem byłoby tu także stworzenie dogodniejszej dla inwestorów polityki kredytowej.

Kończąc ten pesymistyczny raport z „frontu budowlanego”. Wszystko na to wskazuje, że w Poznaniu nadal jeszcze bardzo długo przyjdzie czekać na własne mieszkanie. Co najmniej 8-9 lat. Nawet gdy szereg omawianych tutaj przedsięwzięć się powiedzie. Opóźnienia z minionej dekady są bowiem tak duże, że nie sposób je odrobić w jednej, chociażby najnamydliej zaplanowanej i wykonanej pięcioletce.

MAREK PRZYBYLSKI

CZARNO — BIAŁYM NA

Odnowa życia obejmuje — przynajmniej w założeniach — co raz to nowe jego dziedziny. Czy także administrację państwową? Trudno odpowiedzieć twierdząco, biorąc tylko pod uwagę podkreślanie jej rosnącej odpowiedzialności. Tymczasem niewiele uwagi poświęca się obecnej strukturze administracji. A jest to niezbędne, bo deformacji uległ podział jej kompetencji i odpowiedzialności od powstania w 1975 roku 49 województw.

Zaprowadziło to w ślepy zaułek Urząd Miejski w Poznaniu. Pozbawiony został wielu uprawnień, nie będąc jednocześnie zwolnionym z odpowiedzialności za decyzje podejmowane za jego „plecami”. Paradoxa sytuacja musi budzić zastrzeżenia — tym bardziej, że zakłóca sterowanie losami miasta... Do póki jednak nie zmienią się pewnych mechanizmów myślenia i działania, dopóty u-

prawnienia Urzędu Miejskiego będą nadal znikome. Z licznych zaś przykładów wynika, że gospodarowanie na „czudnym” podwórku jest już mocno zakorzenione. Dlatego wpływ władz

mijskich na wiele spraw im podległych nie zawsze jest taki, jaki być powinien.

Zlikwidowanie miejskiej pracowni urbanistycznej sprawiło, że Urząd Miejski często dopiero po fakcie dowiaduje się, że takie czy inne obszary zarezerwowano pod inwestycje, a jeśli nawet przed różnymi decyzjami, to nie podlegają one dyskusji.

W minionych kilku latach rozbudowa Poznania odbywała się więc niejako poza jego gospodarzami. Dotyczy to także lokaliza-

cji ogrodów działkowych, budowy domków jednorodzinnych lub domów — plomb. Niekiedy już po wyznaczeniu tych terenów, Urząd Miejski stwierdza, że tylko część nadaje się do zagospodarowania. Dysponentem miejskich terenów jest Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Wojewódzkiego, i ono też

wszechwładnie korzysta z tego przywileju, pozbawiając Urząd Miejski jakiegokolwiek głosu w tych sprawach. Jednym z takich przykładów jest usytuowanie „chaty góralskiej” przy ul. Głogowskiej (narożnik ul. Strusia).

W wielu innych przypadkach decyzje podejmują Urząd Wojewódzki, nawet jeśli chodzi o tak drobne sprawy, jak likwidacja placówek handlowych czy ich przebranie. Jak gdyby nie było miejskiego wydziału handlu do tego powołanego.

Urząd — bez kompetencji?

Absurdem jest także fakt, że Urzędowi Miejskiemu, z którego budżetu przeznacza się środki na kapitalne naprawy domów, nie podlega ani jedno przedsiębiorstwo remontowe. W jaki sposób może więc odpowiadać za realizację tych zadań, jeśli nie ma bezpośredniego wpływu na wykonawców? Z tego też po-

wodu urząd nie może za pobieżnej dewastacji jednego z cenniejszych zabytków Poznania — Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku; interwencje pozostają bez echa, a przecież niszczą historyczny obiekt.

Zlikwidowano też miejski wydział zdrowia, co odebrało możliwości oddziaływania — zgodnie z postulatami mieszkańców — na funkcjonowanie przychodni czy żłobków. Ostatnio wstrzymano w Poznaniu budowę trzech biurów. I znowu nie władze miejskie tylko Urząd Wojewódzki

ma rozstrzygnąć o dalszych ich losach. Także z chwilą przemianowania Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego na Wojewódzkie — zdanie gospodarzy Poznania co do jego funkcjonowania niewiele się li czy.

Takie przykłady można mnożyć, ale w końcu nie o to przecież chodzi. Zgoda, ważniejszą sprawą uprawnienie władz miasta. W sytuacji, jaka się wytworzyła po 1975 roku, powoli ale konsekwentnie doprowadza się do ograniczenia uprawnień radnych Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. Często ich działania jakby paraliżowane są przez radnych WRN. Brak zrozumienia ludzi społecznie włączających się w rozwiązywanie problemów miasta wywodzi się chyba z „przywłaszczenia” sobie większych uprawnień przez Urząd Wojewódzki i WRN. A przecież według ustawy o radach narodowych nadal obowiązującej powinna je łączyć — a nie dzielić — społeczna odpowiedzialność za rozwój miasta w imię jego mieszkańców.

ANNA SIEKIERKA

Polski eksperyment kosmiczny

(PAP) Radziecka naukowa stacja kosmiczna „Prognos 8”, umieszczona na orbicie 25 grudnia 1980 r., jest wykorzystywana do międzynarodowych badań aktywności słonecznej i jej wpływu na procesy w przestrzeni okołoziemskiej. Stacje z serii „Prognos” wysyłane w Kosmos od 1972 r. początkowo były przeznaczone do obserwacji zjawisk aktywności słonecznej, a później rozszerzono zakres ich badań.

W badaniach prowadzonych za pomocą satelity „Prognos 8” biorą udział placówki naukowe ze Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji. Polska uczestniczy w tzw. eksperymencie SAWA — czyli badaniach fal plazmowych. Eksperyment ten został przygotowany przez Centrum Badań Kosmicznych PAN. Na satelicie „Prognos 8” — wśród wielu urządzeń — zainstalowano również polską aparaturę naukową do badania fal plazmowych w magnetosferze i przestrzeni międzyplanetarnej.

Polska aparatura badawcza po raz pierwszy znalazła się tak daleko w Kosmosie — 200 000 km od Ziemi.

Pilskie

Co do jakości porcelany mają... kolejjarze i dokerzy

Wyroby z Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu są w kraju rozchwytywane. Świadczy to o dobrej marce wytwarzanych tam serwisów kawowych, obiadowych, galanerii. Szczególnym powodzeniem cieszą się ładne w formie i zdobieniu zestawy „Iwona”, „Gracja”, „Alicja”, „Berni”. Ostatnio jednak coraz trudniej trafić w sklepach na te zestawy. Handlowcy skarżą się na mniejsze dostawy serwisów najbardziej atrakcyjnych i poszukiwanych przez klientów.

— Faktem jest — stwierdza Tadeusz Borowiak, dyrektor Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu — że do sklepów trafia mniej niż zwykle tych serwisów. — Powód jest zasadniczy — brak złota do zdobienia, a co za tym idzie konieczność opracowania nowych technik dekoracji. Otrzymałmy na ten rok zaledwie dziesięć części przydziału złota sprzed trzech lat. W roku ubiegłym było podobnie. Zdajemy sobie sprawę, że nie samo złoto do bi porcelany, jednak opracowanie nowych wzorów i technik wymaga czasu. Dlatego przez jakiś czas nasza oferta będzie zubożona.

W miejsce złota, które trzeba — niestety — sprowadzać za dewizy, chodziescy technolodzy oraz plastycy przygotowali zestaw farb i technik zdobniczych, opartych na łatwiej dostępnych surowcach krajowych — głównie na kobałcie oraz srebrze. Na szerszą niż dotychczas skalę wprowadza się także technikę dekoracji podszklowej. Zdobienia nanoszone na porcelanę są następnie wypalane w specjalnym piecu.

Meoda ta gwarantuje wyrobom wysoką trwałość, nieścieralność dekoracji. Planuje się, że w tym roku kilkanaście procent ogólnej produkcji wyrobów będzie tą metodą. Pierwsza seria informacyjna powinna się pokazać w sprzedaży na początku drugiego kwartału. Zakładowi plastycy opracowali również interesujących propozycji zdobniczych m. in. dla zestawów: „Iwona”, „Berni”, „Alicja”.

Proces zdobienia jest końcowym



Ostatnio wyprodukowano w Chodzieży talerze ozdobne z napisem Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Fot. — R. Królak

etapem produkcji wysokogatunkowej porcelany. Nadaje jej ostateczny wyraz. Wszystkie jednak zalety od surowców. One w decydujący sposób wpływają na najważniejsze parametry: biel i przeświecalność. Tymczasem surowce nie zawsze zapewniają utrzymanie wysokiego poziomu technologicznego.

W zależności od dostaw trzeba często zmieniać receptury. Nawet elastyczność w tym zakresie nie zapewnia powodzenia. Rzecz w tym, że notuje się w ostatnim czasie niespodzianki w postaci brunatnych plamek na białej porcelanie. Po wnikliwych badaniach okazało się, że wszystkiemu są winni... kolejjarze i dokerzy w porcie szczecińskim.

Brak sprowadzany z Wielkiej Brytanii i Hiszpanii kaolin jest niefrasobliwie ładowany i transportowany do Chodzieży (także do innych zakładów) w wagonach po rudzie. Powoduje to zanieczyszczenie surowca. Często na nie się zdejmuje jego szczegółowe kontrole i prace czyszczące. Wszyscy stko bowiem „wychodzi na jaw” dopiero po wypaleniu. Nie też dziwnego, że sporo wyrobów nie nadaje się do użytku. W ubiegłym roku reklamowano 10 procent z 2400 ton dostarczonego do Chodzieży kaolinu.

W przemysle ceramicznym podjęto prace nad efektywnym wykorzystaniem surowców krajowych. W Szczecinie na Dolnym Śląsku rozpoczęto produkcję skaleniokwarcu, używanego w produk

cji porcelany. Jak na razie nie widać końca w kiepskim zaopatrzeniu w surowce i materiały ogniotrwałe. Gliwickie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych zalegają w dostawach osłonek do wypalania porcelany. Doraźne działania jak przemiał zużytych osłonek i ich ponowna produkcja na miejscu — niestety — nie załatwia sprawy. Spowodowały te kłopoty niewykonanie planu produkcji styczniowego za 5 mln złotych, czyli 10 procent ogólnej jej wartości. Nie też dziwnego, że brak wyrobów z porcelany.

Załoga chodzieska — znana z solidności i wysokiego kunsztu — problemy te szeroko dyskutuje. Wszyscy są zgodni co do tego, że należy sporo zrobić, aby utrzymać wysoką markę i jakość. A walczyć jest o co. Mimo kłopotów, w ubiegłym roku uzyskano 24 nowe znaki jakości „1”, dalsze 2 przybyły w tym roku. W sumie jest ich 40. Marzą się też znaki „Q”. Chodzieska porcelana spełnia wszystkie parametry, wymagane do kwalifikacji na ten znak poza przeświecalnością. Na to potrzeba najwyższej jakości surowców z importu. Tymczasem muszą się chodziescy ceramiczni zadzwolić tym, na co kraj stać.

WŁADYSŁAW WRZASK

Leszczyńskie

Mała galeria dużo wystaw

Leszczyńskiemu BWA nie można odmówić konsekwencji w działaniu. Od chwili powstania Galerii Małej, co miesiąc organizowane są różne ekspozycje plastyczne. Obecnie oglądać można grafiki Sławomira Iwańskiego, asystenta w łódzkiej PWSSP. Artysta uczestniczył już w kilkunastu wystawach w kraju i za granicą, a jego prace znajdują się w zbiorach muzeów w Malborku, Łodzi, Warszawie i Sieradzu oraz kolekcjonerów prywatnych w Polsce, Szwajcarii, Anglii i Danii. Na wystawie zgromadzone 54 litografie, akwaforty i rysunki, stanowiące ilustracje twórczości autora w dziedzinie grafiki projektowej i artystycznej. (ar)

(Jap.), „Spokojny urlop” (czech.), KROTOSZYN: „Lęk wysokości” (amer.).

LESZNO: „Cuma” (amer.). NOWY TOMYŚL: „Bez miłości” (pol.), „Piękna i potwór” (czech.). OBRZYCKO: „Kwitnienie niesianego zboża” (radz.), „Gwiezdne wojny” (amer.).

PILA: Iskra: „Niespodziewana kariera” (bulg.); Sokół: „Rocky II” (amer.).

PLESZEW: „Zimowy urlop” (radziecki).

PNIEWY: „Cuma” (pol.).

RAWICZ: „Wszystko jest miłością” (bulg.).

SZAMOTULY: „Głina czy lajdak” (fr.).

SREM Słonko: „P.S.” (NRD).

„Konie Valdeza” (wł.).

TRZCIANKA: „39 stopni” (angielski).

TUREK: „Powrót Mechagodzili” (Jap.).

WALCZ WOK: „Dzień weselny” (amer.).

WSCHOWA: „Godzilla kontra Gigan” (Jap.).

600 osób produkuje 1001 drobiazgów za miliony złotych

Przy ulicy Okrężnej w Lesznie kończy się budowa zakładu dla Spółdzielni Inwalidów im. M. Kopernika. Kombinat Budowlany w Lesznie, który rozpoczął tę inwestycję w roku 1974, wreszcie wykonuje roboty wykończeniowe w hali galvanizacji.

Oprócz hali produkcyjnej o powierzchni 2400 metrów kwadratowych, powstaje 3-kondygnacyjny budynek rehabilitacyjny no-socjalny z przychodnią lekarską. Oddanie do użytku inwestycji, której koszt wynosi 90 mln zł, przewidziane jest na koniec bieżącego roku. Znacznie poprawią się wtedy warunki pracy ponad 600-osobowej załogi spółdzielni, która będzie zakładem pracy chronionej.

Zwiększy się również produkcja „Kopernika”, który wytwarza ponad 700 wyrobów z grupy „1001” drobiazgów. Przewiduje się, że wartość rocznej produkcji wzrośnie ze 130 mln zł do 150, a prawie jedna trzecia będzie sprzedawana na eksport — do krajów kapitalistycznych. (gra)

Także telefonicznie wszystko o reformie gospodarczej

Regionalna Rada Koordynacyjna Kół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego województwa leszczyńskiego dzisiaj uruchomiła punkt informacyjno-konsultacyjny w zakresie problematyki związanej z reformą gospodarczą.

Członkowie PTE w każdy poniedziałek (godz. 15-17) oraz czwartek (14-15) w siedzibie Wojewódzkiej Komisji Planowania przy Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie (pokój 109, tel. 74-21) służą pomocą w uzyskaniu informacji na temat założeń projektowanej reformy gospodarczej oraz wprowadzonej 1 stycznia 1981 tzw. małej reformy. (—)

Krzyżowanie ras bydlę

Droga do rzeki pełnej mleka

Instytut Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej Akademii Rolniczej w Poznaniu, kierowany przez prof. dr. hab. Antoniego Kaczmarską, prowadzi od lat badania nad wykorzystaniem bydła rasy holendersko-fryzjskiej dla poprawy wyników hodowlanych i produkcyjnych krajowego bydła rasy nizinnej czarno-białej. Krzyżówki tych ras — według doniesień naukowców zagranicznych — charakteryzują się zwiększoną wydajnością w granicach od 500—1000 kg mleka w okresie laktacji, przy równoczesnej poprawie zdolności oddawania mleka, budowy wymienia i wzrostu zwierząt.

Badania poznańskie, m. in. w oborach zarodkowych Rolni-

Kaliskie

Nie bez powodu pustawo w pralniach

W roku 1979 w Kaliskiem usługę świadczyło około 1800 placówek. Obecnie jest ich znacznie więcej, co wcale nie oznacza, że z usługami nie ma problemu. Przede wszystkim dlatego, iż są rozmieszczone nierównomiernie. W miastach skupiają się przeważnie w centrum, zaś na wsi powstające osiedla od lat nie mają dostatecznej liczby zakładów. By z ich niektórych świadczeń skorzystać, mieszkańcy kilkunastu gmin — m. in. Międzybórz, Baranów, Bliżanowa, Brzeziny, Cerkowa, Czermina, Gizałek, Łaskowa, Łęki Opatowskiej i Mielca — odbyć muszą dalekie podróże.

A jakość usług? Bywa różna.

(ewi)

Poznańskie

Zaopatrzeniowcy „Stolbudu” w teczach wożą gwoździe

Zakład Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Gnieźnie (załadniający 500 pracowników) jedyny w Polsce wykonuje całą gamę obiektów użyteczności publicznej. W 1980 roku wytwarzano 120 rodzajów okien. Poza tym dla budowlanych robi się między innymi barakozwozy i kabiny natryskowe. Wartość tej produkcji sięgnęła w zeszłym roku 280 milionów złotych.

A jak będzie w bieżącym? Dotkliwie dają się we znaki niedostatek surowców i materiałów. Jedynie dostawy tarcicy (17300 metrów sześciennych) są zapewnione. Brakuje szkła, okuć, lakierów, farb, żywic poliestrowych i waty szklanej. Duży jest niedobór wkrętów i gwoździ, które nie rzadko zaopatrzeniowcy w teczach są zmuszeni przywozić. Często prowadzi się również handel wymienny w stylu — „Ty mi dasz okna, a ja tobie gwoździe”.

Braki zaopatrzeniowe nie poprawiają — oczywiście — jakości wyrobów. Budowlani jednak na ogół nie grymaszą i biorą wszystko, by wykonać swój plan. Rzadko coś reklamują. Małe to pocieszenie, gdyż po tym użytkownicy obiektów na rzekają, że okna nie zamykają się lub otwierają.

Przyczyny takiego stanu są złożone i nie wypływają jedynie ze złej pracy stolarzy. Często to bowiem do produkcji kierowana jest — z braku innej — tarcica niedosuszona. Za mało jest suszarni (w tym roku ponoć ma być następna zmontowana) oraz węgla odpowiedniej kaloryczności. Na przykład pod koniec ubiegłego roku zakład otrzymał 400 ton miału węglowego, który nie nadawał się do palenia. Ratuując sytuację, zamiast wióry wysłać do fabryki płyt pilśniowych, mieszano je z miałem i palono. (ahe)

wag krytycznych na temat warunków chowu bydła w Wielkopolsce. Przede wszystkim zwracali uwagę na ciągły brak podstawowych środków produkcji niezbędnych do zbirodu i konserwacji pasz, jak również do pielęgnacji i obsługi zwierząt. Mówili o niedostatku leków i ich wysokich cenach, braku chłodziarek do mleka dla gospodarstw indywidualnych, niskiej jakości pasz treściwych, których z powodu kiepskiego smaku bydło nie chce zjadać. Postulowano, aby dla podniesienia opłacalności chowu bydła mlecznego wprowadzić stałe ceny mleka na cały rok, ponadto powinny być one „kroczone” zgodnie z wrażliwością kosztami produkcji mleka.

Wnioskowano, aby utworzyć regionalne mieszalnię pasz dla bydła, których produkcja była by oparta o pasze gospodarskie z dodatkami koncentratów. Hodowcy bydła widzieli potrzebę utworzenia niezależnego laboratorium oceny mleka. (emp)

telefony donoszą...

● W Daleszynie w pobliżu Międzybórz zginął mężczyzna, który w momencie gdy wszedł nagle na jezdnię został potrącony przez ciężarówkę.

● W Wałcu w województwie pilskim doznał obrażeń niebezpieczny mężczyzna. Wpadł on pod samochód, w związku z czym odwieziono go do szpitala.

● Nieostrożna jazda motocyklisty doprowadziła w Chrzastkowie w województwie pilskim do zdarzenia się jego pojazdu z samochodem osobowym. Motocyklista i jego pasażer przebywają w szpitalu.

● Podobny wypadek zdarzył się

w Kaliszu. Został tam ranny mężczyzna, który w momencie gdy przebiegał przez jezdnię wpadł pod samochód.

● W Wietkowie w województwie poznańskim zapalił się samochód marki „Żuk”. Przyczyną — zwarenie w instalacji elektrycznej. Straty ocenia się na 10 000 zł.

● W Rawiczu został potrącony przez „Flata” 125p przechodzący nieostrożnie przez jezdnię mężczyzna. Stwierdzono u niego złamanie nóg.

● Z ul. Zamenhofa w Poznaniu przewieziono do szpitala dyżurnego rannego mężczyznę. Został on potrącony przez samochód osobowy.

● W miejscowości Luboniek w województwie konińskim spłonęła na polu sterta słomy. Straty szacuje się na przeszło 15 000 zł.

(b)

LUTY

12

Czwartek

Eulalii

Modesta

Święto: 7.59—16.03

KINA

CZEMPIN: „Porażenie prądem” (weg.), „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol.).

GRODZISK: „56 godzin na wagarach” (czech.).

JAROCIN: „Nosferatu — wampir” (RFN), „Porwany przez Indian” (NRD).

KALISZ Kosmos: „Parszywa dwunastka” (amer.).

„Hair” (amer.), „Król i ja” (wł.).

„Gwiazda wieczorna” (czech.); Syrena: „Dzień szarańczy” (amer.).

KEPNO: „Rafferty i dziewczyny” (amer.).

KLÓDZKA: „Przytyk uczyć” (fr.).

KONIN Centrum: „Ebirah, potwór z głębin” (Jap.), „Parszywa dwunastka” (amer.).

Górniki: „Szał” (ang.), „Powrót rólowej pantery” (ang.).

KOSCIAN: „Proces poszlakowy”

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 10 „Baron cygański”.

MUZYCZNY — g. 19 „Romans z wodewilu”.

POLSKI — g. 19 „Baba dziwo”.

NOWY — g. 19 „Gburzy”; SCE

NA NOWA — g. 19.30 „Herody polskie”.

LALKI i AKTORA — g. 10 i 17 „Ludowa szopka polska” (5 l.).

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod Spodem”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;

9 Czwarty pory roku; 11.25 „Pociąg i diament” — pow.; 11.40

Tu Radio Kierowców; 12.25 Orawskie wesele; 13.01 Studio „Gama”;

15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Chłówek i środowisko;

16.30 Muzyka i Aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane;

17.20 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn m. dzynarodowy — „Punkt widzenia”;

20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.23 Katowice

ce na muzycznej antenie; 23.15

Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,

10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20,

21, 22, 23.

PROGRAM IV: 8 Miniatury fortepianowe Gabriella Faure (stereo);

8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia; 8.25

Literatura i sztuka dla dzieci; 8.50

Zespół „Chope” z Sofii (stereo);

9 Dla kl. III—IV — Jez. polski;

9.30 Muzyka kameralna (stereo);

10 Dla kl. VIII (geografia); 10.30

Estrada przyjaźni; 11 Napój „Ambrosium” — słuch; 11.20 P. Czajkowski: Sceny z „Eugeniusza Oniegiina” (stereo); 12.05 Czas do

brych gospodarzy; 12.25 Ciepła

plyt (stereo); 13 Dla kl. III—IV

(Jez. polski); 13.25 Sławne dzieła

— sławni wykonawcy (stereo); 15

Studio „Gama” w Stereo; 16.15

Jez. hiszpański; 16.20 „Popołudnie z tobą” — Skaldowie; 16.25

Jez. niemiecki; 16.55 Aud. oświatowa; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Karnawałowe wizyty; 17.40

Antena młodych; 18 Stereo: Muzyka rockowa z Holandii; 18.25

Postawy i wzory — Konserwatyzm; 18.40 Nauka — praktyce;

19 Radiowy Poradnik Językowy prof. dra M. Szymczaka; 19.15 Jez.

rosyjski; 19.30 Stereo: Poznańskie Studio Nagrania; 21 Stereo: Karnawałowe wizyty — cz. II; 22.15

Wersje i kontrowersje; 22.50 Pieśń H. Pourcella.

Wiadomości: 6.45, 12, 15, 16, 22.55.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka ul. Koźmierzowska 4 tel. 736-89.

KONIN: Wojciech Piłkowski, pl. ZPPR 1 tel. 266-67.

LESZNO: Andrzej Rutecki ul. Słowiańska 38 tel. 61-61.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.

Praca • Nauka

Potrzebna opiekunka dla dwójki dzieci. Ostroroga 27 m. 1. 12900g

Szwecy potrzebni, telefon 22-23-10 godz. 16-19. 11027g

Szklarnia walców korbowych przyjmie szklarnię na dobrych warunkach. Tel. 426-10. 10238g

Panią do szycia staników przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8708g.

Maszynopisanie ucze. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwoz. I ptr. 12774g

Kupno

Fortepian dobrej marki ewentualnie do remontu kupię. tel. 475-83. 12909g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8790g.

Zegarek naręczny przedwzrostowy ze stoperem oraz obserwacyjny lotniczy lub interesujący kieszonkowy. kupię. Oferty z podaniem firmy i stanu „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9980g.

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12366g.

Monety, banknoty stare kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12531g

Sprzedaz

Sprzedam atrakcyjną mozaikę podłogową. Wągrowiec, tel. 201-50. 30p

Sprzedam maszynę stolarską wieloczynnościową produkcji radzieckiej. Tel. 738-50. 12837g

Sadzonki pomidorów, 5-gorków. Przyjmuję zamówienia na luty, marzec, kwiecień. Ogródnictwo. Poznań, Głęboka 19a. 8515g

Przyjmę zamówienia na rozsadę pomidorów szklarniowych miesiąc luty, marzec, Maraszek, Wolsztyn, Armii Czerwonej 12. 18p

Kozuch, kurtka damska na szpuli osobę sprzedam. Grunwaldzka 33A m. 7. 10749g

Okazja! Sprzedam nową MZ-250 5-biegową. Wóznik, Czerwona, ul. Sucha 5. 12911g

Samochody

Tarpana standard sprzedam lub zamienię na osobowy. Gniezno, Skierszewo 4. 88p

Sprzedam Audi 100, rocznik 1979, zamienie na Fiat, Ładę, 53-700 Krotoszyn, Dr. Bolewskiego 5b 82p

Lokale

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania, telefon 859-94. 12857g

Cudzoziemiec wynajmie na rok trzypokojowe, komfortowe mieszkanie z łazienką, telefonem w centrum. Tel. 487-31 w godz. 10.00 — 20.00.

M-4 komfort zamienie na 2 mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13110g.

Kupię własnościowe M-2 w starym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12936g.

Oddam w dzierżawę oddzielne pomieszczenie 40 m², woda, siła, c.o. w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13006g.

Nieruchomości

Sprzedam wygodną, nową willę w miejscowości (Grunwald), w rozliczeniu M-4 własnościowe. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10083g.

Sprzedam segment domu bliźniaczego w stanie surowym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10358g

Sprzedam dom, szklarnię i warsztat. Ostrów Wlkp., Konopnickiej 33. 12592g

Parcelę warsztatową Suchy Las, Pilewska kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11163g.

Sprzedam strażnicę zabudowaną z dachem budowlą na 570 m² z kompletem planobetonu i cegły oraz zezwoleniem na budowę przy granicy Wielkopolskiego Parku Narodowego lub zamienie na nowego Poloneza albo Fiata 125 tel. 806-76 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11185g.

Sprzedam budynek gospodarski z działką 0,5 ha w Sowinach 28 gmina Bojanowo. Informacje: Poprawski, Leszno ul. Szeroka 8. 71p

Sprzedam działkę z rozporządzeniem budowlą w Gnieźnie. Wiadomość: 62-200 Gniezno. Budowlanych nr 5a m. 21. 67p

Zguby • Różne
Cyklinowanie, tel. 649-83 Jendraszek. 10263g

Zaginęła szuska cocker spaniel (czarna, ostrzyżona uszy). Zwrót lub informację wynagrodzę. Pl. Wielkopolski 7/8 m. 14 lub tel. 423-19. 12892g

Zakład Energetyczny Poznań uchwala zagubiony błądzak inkaosowy nr 279701 — 279750. Jednocześnie ostrzeżenie przed jego użyciem. 314-K1

Układanie parkietu, mozaiki, cyklinowanie, płaski, tel. 67-50-79. 12071g

Poszukuję dostawców kwiatów. Mogilno, ul. M. C. Skłodowskiej 7. 70p

Nowy zakład mechaniczny pojazdowej poleca swoje usługi w zakresie napraw i konserwacji pojazdów. Karwaki, Wiry, ul. Lasowska 48. 13019g

Bezpłowe cyklinowanie. Koenig, tel. 647-79. 8640g

Cyklinowanie, układanie parkietów — Takierowanie. Kantak tel. 647-95. 6968g

Telewizory naprawiam, tel. 555-38 Kopanski. 9105g

Nagrobki poleca kamieniarstwo. Pszenicka-Osoko. Tel. 780-137. 9259g

Zakład grawerski wykonuje wizytówki na drzwi, monogramy, wycinane grawerowanie obracek, sygnetów, ryngierów, plombownię. Informacje: tel. 32-13-62. Poznań, Bruna 37. Łabuziński. 9251g

Układanie, cyklinowanie parkietów, uszczelnianie okien, montaż żaluzji okiennych WUSP Orwat, tel. 20-65-39. 9763g

Naprawa samochodów — Fiat 125p i Fiat 120p. Zastawia 1100 w bardzo krótkich terminach, wykonuje z powierzonego i własnego materiału — Warsztat Mechaniki Blacharska, Graczyk, Kostrzyn, ul. Dworcowa 25, tel. 356. 9369g

Układanie, cyklinowanie parkietów. Leszczyński, tel. 674-842. 9340g

Cyklinowanie parkietów, podłóg. Szaj, tel. 434-46. 9947g

Przyjmę zamówienia na rozsadę pomidorów na luty, marzec. Czempin, tel. 213. 10113g

Części zamienne reflektorów samochodowych krajowych i zagranicznych halogenów Poloneza oraz innych okragłych, regeneracji lusterek z możliwością natychmiastowej wymiany, wykonuje: warsztat usługowy Stefan Książkiewicz, Poznań, Czesłowska 133, telefon 202-836. 10252g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1. Ciesielska. 10847g

Zakład Instalacji Sanitarnej wykonuje usługi wod.-kan., c.o., gaz. Józef Maciejewski, telefon 66-05-58. 12803g

Zakład kamieniarstwa Poznań, Miodawska 42 poleca nagrobki po przystępnych cenach. Przyjmowa nie zamówień codziennie od 17.00, w piątek, sobotę i niedziele cały dzień. Dojazd autobusem 51 do kościoła. Kobus. 12400g

Taksówkarz, który ok. 1.00 w nocy z 3 na 4 lutego wioził mnie z Os. Buśa na ul. Klonowicza 5, proszę o zwrot pozostawionego portfela z wysokim wynagrodzeniem. Martinek, ul. Klonowicza 5 m. 2. 12804g

Skradziono Warszawę kol. jasn. wioząc nr rej. POE 8903. Wiadomość: Śródmieście 8/9 m. 9. 12398g

Matrymonialne

Podejmij w nowym roku decyzję! Przyjdź sam — wyjdź z „we dwójce”! Biuro Matrymonialne Poznań — Piatkowo, Osiedle Chrobrego 17F m. 119, do jazdy autobusami z Garbar 85. Sołnej 87, tramwajami 9. 11. 9708g

mgr Mieczysław TADEUSZEWSKI

dyrektor Oddziału I PPKS w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania i innymi odznaczeniami resortowymi i związkowymi.

Przedwczesna śmierć wyrwała z naszych szeregów człowieka o wielkim sercu, bez reszty poświęconego pracy zawodowej, pełnego troski o człowieka.

Pamięć o Nim zostanie z nami na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 II 1981 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, POP PZPR, NSZZ „Solidarność”, Rada Zakładowa Transportowców i Drogowców, współpracownicy Oddziału I Osobowego PPKS w Poznaniu 288-K3

Dnia 7 lutego 1981 roku zmarł nasz były długoletni zasłużony pracownik

lek. med. HENRYK BANACH

odszedł od nas człowiek pełen poświęceń i życzliwości dla ludzi, uczynny i szczerzy kolega.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14. 2. 1981 r. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja, Związki Zawodowe, Przyjaciele i współpracownicy Specjalistycznego Onkologicznego ZOZ-u. 280-K3

Dnia 10 lutego 1981 roku niespodziewanie zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie nasz ukochany mąż, tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 71, sp.

ANDRZEJ ŁUKASZEWSKI

mistrz rzeźnicki

Meza św. za spójkę Jego duszy zostanie odprawiona w piątek 13 bm. o godz. 11, po czym pogrzeb na cmentarzu w Solcu Wlkp.

Strapięna RODZINA 13023g

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 9 lutego 1981 roku zmarł mój ukochany mąż, nasz kochany tatuś, dziadek, wujek, brat i szwagier

ZYGMUNT GRZELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 12, na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W żalu pogrążona żona z dziećmi i rodzina 13054g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1981 r. zmarł nasz kochany ojciec, dziadek i brat, przeżywszy lat 74, sp.

LEON SOBKOVIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążeni synowie z rodzinami

Autobus odjedzie z ul. Długiej o godz. 10.00. Poznań, Strzelecka 18 m. 3, dawniej: Partyzancka 13. 301-U3

† Dnia 8 lutego 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 50 sp.

STANISŁAW JAGODZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 9.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 344 m. 16. 240-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1981 r. odszedł z naszego grona wzorowa nauczycielka, długoletnia, ofiarna wychowawczyni młodzieży, nieodżałowana serdeczna koleżanka

mgr BARBARA GÓRZNA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia składają

Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski i młodzież

Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZPC „Goplana” w Poznaniu 13009g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1981 r. zmarła nagle kochana siostra, szwagierka, ciocia, sp.

JANINA BARTKOWIAK

z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona siostra z rodziną

Ul. Sielska 45 m. 3. 13015g

dr med. HENRYK BANACH

Ostatnią wspólną drogę odbędzie w sobotę 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Świerkowa 5. 12744g

S. + p.

RÓŻA TURKOT

z Drozdów

zmarła dnia 7 lutego 1981 roku opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i nieodżałowana ciocia, siostra, i kuzynka, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w żalu siostrzenica z rodziną

ul. Racławicka 81. 12805g

† Dnia 6 lutego 1981 roku zasnęła w Bogu nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka przeżywszy lat 83, sp.

Maria Anna KOŁACZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Wałbrzych, Zielona Góra. 12889g

mgr Mieczysław TADEUSZEWSKI

dyrektor Oddziału Osobowego PPKS, a poprzednio dyrektor Oddziału Zatrudnienia PPKS w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania i innymi odznaczeniami.

Zmarły do ostatniej chwili trwał na posterunku w powierzonym Mu zakładzie pracy. Cechowała Go sumienność, pracowitość i rzetelne wykonywanie obowiązków.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 lutego br. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, organizacja partyjna, organizacje związkowe, pracownicy Zarządu i Oddziałów Wielkopolskich Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu 285-K3

† Dnia 9 lutego 1981 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 73, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana mama, babcia, teściowa, siostra, ciocia i bratowa, sp.

TEKLA KACZOR

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim żalu i smutku pogrążona rodzina

Ul. Mińska 12a m. 6. 12902g

KRYSTYNA PAPRZYCKA

z domu Frackowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Wolska 1/3 m. 29. 12990g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1981 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona nasza kochana mamusia, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 48, sp.

PELAGIA MATYSIAK

z domu Rankowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

Pograżeni w smutku syn, córka z rodziną

Ul. Wylom 26, dawniej: Urbanowska 13. 12982g

† Dnia 9 lutego 1981 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana mama, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 93

WŁADYSŁAW KINECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Przeźmierowo, ul. Kościelna 8. 238-U3

KATARZYNA RAWECKA

z domu Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

ul. Rycka 13 m. 6. 12847g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że odszedł od nas dnia 6 lutego 1981 r. w 69 roku życia mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek i wujek

LEON KOBIELA

Meza św. żałobna odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 6.30 w kościele przy Rynku Wlkp. po czym pogrzeb na cmentarzu junikowskim o godz. 9.00

W smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Sikorskiego 30 m. 13.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 8. 12850g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 1981 roku zmarła ukochana mama, babcia i prababcia

ANIELA BALCEROWICZ

z domu Wdzięczkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

ul. Raszyńska 31 A m. 20. 12737g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 1981 roku zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA KRÓLIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 8.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku RODZINA

Autobus będzie podstawiony o godz. 7 ul. Gostyńska 5. 13108g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 1981 roku zakończył swój pracowity żywot pełny poświęcenia dla rodziny, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, teść, dziadek, szwagier, wujek, kuzyn, przeżywszy lat 55, sp.

BOGDAN GULCZYŃSKI

pracownik WPK — Poznań

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 16. na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

ul. Szamarzewskiego 66 m. 1. 12785g

† Dnia 7 lutego 1981 roku, zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.

BRONISŁAWA KASPRZAK

z domu Plechocka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

ul. Czerwonej Armii 35 m. 10A. 12865g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 1981 roku zmarł przeżywszy lat 46 nasz najukochańszy mąż, tatuś, syn, brat, zięć, teść, dziadek, szwagier i wujek

Mieczysław TADEUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z dziećmi, matka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Słowackiego 25 m. 8.

Autobus odjedzie przed dom żałoby o godz. 10. 12619g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 1981 roku zmarł przeżywszy lat 46 nasz najukochańszy mąż, tatuś, syn, brat, zięć, teść, dziadek, szwagier i wujek

ANDRZEJ RZEPA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku porostają dzieci z rodzinami

Poznań, ul. Michałowska 8 m. 9. 303-K3

ZAGRANICZNA FIRMA POLONIJA

wynajmie pilnie

POMIESZCZENIA NA BIURA

najchętniej w pobliżu pl. Waryńskiego (pętla tramwajowa) dzielnica Jeżyce.

Zgłoszenia pod tel. 446-85. 316-K1

KOMUNIKAT

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają mieszkańców miasta Leszna, że w związku z pracami na sieci gazowej

NASTĄPI PRZERWA W DOSTAWIE GAZU

w dniu 12/13. II. 1981 r. w godz. od 22—6.

Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym czasie płomików w piecach kapielowych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazu.

324-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1981 roku, odszedł od nas opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i stryjek w wieku lat 50, sp.

JERZY WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 9.00 na Junikowie.

W smutku pogrążona żona z rodziną

ul. Wielka 18 m. 11. 12819g

† Dnia 7 lutego 1981 roku, przestało bić najszlachetniejsze serce człowieka wielkiej wiary, który wzorem swego mistrza przeszed



Czwartek 12 II

PROGRAM 1

TTR. RTSS 6.00 — Fizyka (sem. 4);

Piątek 13 II

PROGRAM 1

11.00 — Program dla najmłodszych „Wokół nas — czarniejskie słowa”;
15.05 — Redakcja „Szkoła zapowiada”;
15.20 — NURT — Wychowanie estetyczne — „Muzykalność — wiedza — kultura muzyczna”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Kółko gra namiętnie”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;

Sobota 14 II

PROGRAM 1

10.20 — „Radar” — program woj-skowy;
10.35 — Klub Sześciu Kontynentów — „W polarnej tundrze”;
11.00 — „Człowiek, Ziemia, Kosmos”;
11.40 — Dziennik;
11.50 — STUDIO-2, w tym:
12.00 — TV w sprawie miliardów;
12.10 — „Próba” — reportaż;
12.40 — „Buntownik bez powodu” — film prod. ang.;
14.05 — „Przechowywać czy wychowywać?” — program na temat przedszkoli;
14.35 — „Spóźnione spotkanie” — radz. film fab.;

Niedziela 15 II

PROGRAM 1

7.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.00 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
8.10 — Emerytury dla rolników;
8.20 — „Telewizjada” — sport dla wszystkich;
9.00 — „Teleranek” oraz film z serii „Rodzina Leśniewskich” (3) — „Demostenes”;
10.20 — „Antena”;
10.45 — „Ginacy świat” — „Sak-kudei” — ang film dok;

Poniedziałek 16 II

PROGRAM 1

15.20 — NURT — psychologia — „Agresja”, cz. 1;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Zwierzyniec”;
16.55 — „Klinika zdrowego człowieka”;
17.15 — „Cztery pancerni i pies” (5) — „Rudy, miód i krzyże”;
18.05 — Impulsy — magazyn spraw pracowniczych;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;

Wtorek 17 II

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Polska Kronika Filmowa;
17.05 — „Skojarzenia” — teletur-niej;
17.25 — „Struś pędziwiatr przedstawi” — film animowany;
17.45 — Telewizja Młodych — „Li-

Środa 18 II

PROGRAM 1

14.30 — Od czego zależy zdrowie prosiat?
15.00 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.20 — NURT — Matematyka — „Działania na zdarzeniach”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Michałki”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;

Czwartek 19 II

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.20 — „Decyzje piętnastolat-ków”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców — Turniej gospodarzy oraz film z se-rii „Był sobie człowiek”;
17.30 — Magazyn motoryzacyjny;
17.55 — „Poligon”;
18.20 — Telewizja Młodych przedstawi;

2); 6.30 — Chemia (sem 2);
13.30 Fizyka (sem. 4); 14.00 — Wskazówki metodyczne (sem. 4);
Dla szkół: 9.00 — „Praca — technika” (kl. II); 9.55 — J. polski (kl. VII); 10.00 — J. polski (kl. VIII); 11.55 — Nauka o człowieku (kl. VIII);
14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.20 — Dla młodych widzów — Turniej zastępowych;
15.55 — Obiektowy;
16.30 — Czwartek TDC oraz film animowany „Był sobie człowiek”;
17.30 — Magazyn motoryzacyjny;

18.00 — Patrol „Z księgi żołnier-skiej chwały”;
18.25 — Telewizja młodych przedstawi listę przebojów książko-wych;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Biceps”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Śmiertelny pocałunek” — kryminalny film prod. USA;
21.50 — Pegaz;
22.40 — Dziennik;
22.55 — Telewizja w sprawie mi-liardów

PROGRAM 2

Dwójka dla drugie; zmiany — Premiery dnia —
10.05 — Sonda „Biceps”;

17.20 — Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży;
17.30 — „Milion pogodnych nut” — program estradowy;
17.55 — „Pod jednym dachem” (6) — „Sędzia pokoju” — ko-media obyczajowa TV CSRS;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Telewizja Młodych przedstawi: „Granica” — o proble-mach narkomanii w Pol-sce;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Dobry wieczór tu Łódź — wieczór z gwiazdami — program estradowy zrealizo-wany w Teatrze Wielkim w Łodzi;

21.15 — Listy o gospodarce;
21.55 — Dziennik;
22.10 — „Wykrzyknik” — wido-wisko satyryczne;
22.55 — „Nokaut” — jugosł. dra-mat obyczajowy;
PROGRAM 2
10.05 — „Pod jednym dachem” (6) — „Sędzia pokoju” — ko-media obyczajowa TV CSRS;
10.45 — „Perypetie wynalazcy” (4) — ostatni odc. serialu TV ZSRR;
16.00 — Język francuski — I. 17;
16.30 — Język rosyjski — I. 15;
17.05 — Kino TDC — „Dick Tur-pin” — „Łowczyń”;

10.30 — Magazyn motoryzacyjny;
10.55 — Kino Faktu: „Dziga Wier-tow — człowiek z kamerą”;
14.00 — TTR. RTSS;
15.50 — Język rosyjski — I. 17;
16.25 — Język francuski — I. 17;
17.00 — Studio „Kwadran”;
17.45 — Iran czasu wojny;
18.10 — Dwie strony medalu;
19.00 — Teleskop;
20.10 — NURT;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — Wieczór filmowy: „Mag-num sal” — Wieliczka — film poświęcony pamięci A. Długosza. Kino Faktu: „Dziga Wier-tow — człowiek z kamerą”;
23.10 — J. rosyjski (17);

17.30 — Klub Jazowy Studia Ga-ma — kwartet Sonny Rollin-sa;
18.15 — Małe Kino;
18.25 — Spotkania literackie — magazyn informacyjny;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Spotkania w Dwójce;
20.10 — „Zmierzyć nad Duna-jem” (2) — film obyczajowy TV NRD;
21.35 — Gwiazdodzień — Jeanne Moreau;
22.20 — 24 godziny;
22.30 — Lekture z makulatury — „Lalka”;
22.55 — Język francuski — lek-cja 17

15.55 — Skakanka — program dla dzieci;
16.30 — „Wielka gra”;
17.20 — Konferencja prasowa z ministrem przemysłu spożywczo-go i skupu prof. Janem Zaleskim;
17.50 — „Chciałem pomóc” — re-portaż;
18.10 — Puchar Świata w slalomie mężczyzn z Are (Szwecja);
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Muppet Show — Teresa Brewer;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Dom” — odc. V pt. „Po-nad 200 czwartaków” — film seryjny prod. polskiej;
21.50 — „Jak ja to widzę”;
22.20 — „Zwierzenia przy forte-planie” — program Magdy Umer i Jeremiego Przybory;

22.55 — Dziennik;
23.05 — Czy skracać program tele-wizyjny? — rozmowa z eks-pertami;
23.20 — „Podział” — film krymi-nalny;
PROGRAM 2
13.00 — Studio 2 na dobry począ-tek;
13.45 — Poradnik dobrych obczy-ajów — pamięć;
14.00 — „Przyroda arktycznej wy-spy” — film dok;
14.25 — Medalowe akrobacje — reportaże o polskich artystach cyrkowych, którzy uzyskali najwyższe wyróżnienie na fe-stiwalu w Paryżu w grudniu 80 r.;
14.40 — „Gwiazdy na lodzie” — odc. 3 — rewia na lodzie;

15.05 — Spotkania w drodze — reportaż filmowy;
15.40 — Korepetycje z eknomii;
15.55 — Fono - foto;
16.15 — Blok sportowy;
17.50 — „Perypetie wynalazcy” — odc. 4 (ostatni) seryjnego fil-mu radz.;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Przeboje mistrzów — pro-gram muz.;
21.00 — „Radości i troski Domini-ki” — odc. IV filmu prod. franc.;
21.55 — „Dyscyplina w demokra-cji” — progr. publicystyczny;
22.25 — „Śmierć idola” — felieton filmowy;
22.35 — Historia muzyki rozryw-kowej — odc. XV pt. „Gor-zki rock”;
23.25 — Wiersze na dobranoc.

11.40 — Dziennik;
12.00 — „Dlaczego” — program Redakcji Rolnej;
12.40 — Telewizyjny koncert ży-czeń;
13.25 — Berliet — analiza licencji;
14.25 — Losowanie Dużego Lot-ka;
14.35 — „W świecie dzikich zwie-rząt” — „Słoń morsk”;
15.00 — Bajki pana Perrault — „Kopciuszek”;
15.40 — Teatr Telewizji: Jan Pis-ta, Zygmunt Lech — „Disc-jockey”;
16.45 — Halowy mityng lekkoatle-tyczny;
17.15 — „Tele-echo”;

18.15 — Halowy mityng lekkoatle-tyczny;
19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Anna Karenina” (4);
21.10 — Sportowa niedziela;
21.40 — Co dalej laureacie — Ste-fan Stańkowski — program H. Czyża;
PROGRAM 2
9.55 — „Krótkofalowcy” — pro-gram woj-skowy;
10.25 — „Dom” (5);
12.00 — Przeboje tygodnia;
13.00 — Twórci i jego dzieło — Bertel Thorvaldsen;
13.15 — „Popołudnie fauny i flo-ry”;

14.00 — Teatr Telewizji: M. Sał-tykow — Szczedrin — „Cie-nie”;
15.40 — Georgij Garianian przedstawi;
16.35 — „Blisko i daleko” — pro-gram reporterów;
18.00 — Stereo i w kolorze;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Finały mistrzostw Polski w siatkówce mężczyzn AZS Olsztyn — Hutnik Nowa Hu-ta;
21.10 — „Kłopoty z damami” — komedia produkcji włoskiej;
22.50 — Poezje recytują wiersze — Tadeusz Cugow-Kwiatkowski.

19.00 — Echa stadionów;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Teatr Telewizji: Aleksan-der Puszkina — „Borys Godu-now”;
22.15 — Kronika Zimowej Sparta-kiady Armii Zaprzysiężonych;
22.30 — Dziennik;
22.45 — „Giscard i co dalej?” — publicystyka międzynarodowa;
PROGRAM 2
10.00 — „Kradzież” — film oby-czajowy TP;
11.05 — „Klinika zdrowego czło-wieka”;

11.25 — Kosmos — „Owady”;
11.55 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.20 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych, lekcja 11;
16.55 — „Sylwetki twórców” — Mieczysław Wejman;
17.25 — „Twa synowie, Moskwa” — film dok. unikalne zdjęcia z przeszłości miasta;
18.00 — Kosmos — „Owady”;
1.805 — „Zaginiony ślad” — tro-pami ewolucji życia;
18.35 — Opowieści profesora Tut-ki — „Motylek” — film TP;
19.00 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;
20.10 — Kosmos — „Owady”;
20.15 — „Punkt widzenia” — o problemach psychologii spo-łecznej;
20.45 — „Ostrożnie z przyrodą” — o ochronie roślin;
21.10 — „Zadło śmierci” — o in-wazji brazylijskich pszczoł;
21.50 — „Planeta Arachne” — o magii owadów w dziejach kul-tury;
22.20 — 24 godziny;
22.30 — „Kradzież” — film oby-czajowy TP;
22.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 18.

Wtorek 17 II

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Polska Kronika Filmowa;
17.05 — „Skojarzenia” — teletur-niej;
17.25 — „Struś pędziwiatr przedstawi” — film animowany;
17.45 — Telewizja Młodych — „Li-

cytacja”;
18.25 — „Ratownicy w cywilu” — rep. film;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Skojarzenia” — dwutygod-nik historyczny;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Dziwna kobieta” — ra-dziecki film obyczajowy;
22.30 — Dziennik;
22.45 — Kronika Zimowej Sparta-kiady Armii Zaprzysiężonych;
23.00 — „Osobowy 19.80” (4) — program satyryczny;
23.25 — Telewizja w sprawie mi-liardów;

PROGRAM 2
10.00 — „Skojarzenia” — teletur-niej;
10.25 — „Cyryl świata” — „Wiel-biciele cyrku” — franc. film dok.;
11.15 — Uśmiech spod parasola;
11.45 — „Skarbiec” — dwutygod-nik historyczny;
15.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.00 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.30 — Kino Telewizji Najmłod-szych;
17.00 — Młodzieżowy magazyn techniki — „Lidar”;

17.30 — „Tak czy inaczej”;
18.00 — „Mój koncert” — Zdzi-sław Sliwiński;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Wtorek melomana — pa-mięci Kazimierza Serockiego;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Cyryl świata” — „Wiel-biciele cyrku” — franc. film dok.;
22.15 — „12 wierszy USA”;
22.30 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu;
23.00 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych, lekcja 11.

17.20 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;
17.30 — „Dom i my”;
17.50 — Klub Dobrych Książek;
18.15 — Turystyka i wypoczy-nek;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Ukryta forteca” — jap. film fab.;
22.35 — Kronika Zimowej Sparta-kiady Armii Zaprzysiężonych;
22.50 — Dziennik;
23.05 — Telewizja w sprawie mi-liardów;

PROGRAM 2
10.00 — „Witaj, Irino” — rum. film obyczajowy;
11.35 — „Ekran reporterów” — „Piękna Italia”;
12.05 — Turystyka i wypoczynek;
12.35 — „Dom i my” — porad-nik;
15.10 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych I. 11;
15.40 — Język angielski — kurs podstawowy, I. 18;
16.15 — Telewizyjny Uniwersytet Powszechny TWP — „Islam — polityka — religia”;

18.45 — Poradnia „Zaufanie”;
17.25 — „Witaj Irino” — rum. film obyczajowy;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Antyczny świat profesora Krawczuka — „Egipt — czyli trwanie”;
20.40 — Program morski;
21.10 — Ekran reporterów — „Piękna Italia”;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — „Słowa za słowa”;
22.15 — „Uśmiech spod paraso-la”;
22.45 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 18.

18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Raport”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Teatr Sensacji: Robert Anderson — „Samotnik”;
20.55 — Program publicystyczny;
21.25 — „Pegaz” — aktualna pu-blicystyka kulturalna;
22.15 — „Wariacje na temat” — program rozrywkowy;
23.05 — Dziennik;
23.20 — Telewizja w sprawie mi-liardów;

PROGRAM 2
10.00 — Sonda — „Raport”;

10.35 — Magazyn motoryzacyj-ny;
11.00 — NURT — Popołudnie przygody i podróży — wydanie gdań-skie;
15.50 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.20 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 18;
16.55 — Poradnik działkowca — „Luty”;
17.25 — „Popołudnie przygody i podróży”;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — NURT — Wychowanie es-tetyczne — „Kształujące war-

sport-sport

W niedzielę lekkoatletyczne emocje w „Arenie”

Już w niedzielę w „Arenie” odbędzie się wielki międzyna-rodowy mityng lekkoatletyczny. O tym kto wystąpi w Po-znaniu pisaliśmy już wielo-krotnie, choć trudno podać peł-ną listę startową. Dzieje się tak podczas każdej takiej im-prezy, niezależnie od tego gdzie się ona odbywa. Nigdy z wyprzedzeniem nie ustala się składu uczestników, podobnych jak poznański, mityngów.

Pewni jesteśmy jedynie co do kilku uczestników zagranic-nych. W Warszawie są już za-wodnicy amerykańscy. Skocz-kowie wzywają Frezer, który w minionym sezonie letnim po-konał poprzedzającego na wysoko-ści 2,31 oraz Peage legitymu-jący się rezultatem 2,30 uzy-skany niedawno podczas mi-tyngu w Nowej Zelandii. W barwach naszego kraju zoba-czymy w tej konkurencji by-łego rekordzistę świata, mi-strza olimpijskiego z Montrea-lu, zdobywcę srebrnego meda-lu na igrzyskach w Moskwie Jacka Wszolę, który mimo że tegoroczny sezon halowy trak-tuje ulgowo, demonstruje zna-komitą formę. Obok doświad-czonego Wszolę zobaczymy też młodych, niezwykle uzdolnio-nych skoczków. Będą to To-masz Baranowski, który był drugi w halowych MP — 2,23 i Krzysztof Krawczyk, zdoby-wca brązowego medalu na MP — 2,21. Z informacji uzyska-nych w PZLA wynika, że za-pewniony jest start w poznań-skiej imprezie czterech skocz-

ków wzywają z RFN, którzy ską-czą w granicach 2,27—2,30.

Najwięcej emocji powinien dostarczyć konkurs skoku o tyczce. Dwaj Polacy — mistrz olimpijski z Moskwy i aktual-ny rekordzista świata Włady-sław Kozakiewicz oraz Ma-riusz Klimczyk spotkają się z koalicją tyczkarzy francuskich i amerykańskich. Jeden z nich Porter (5,55) przyleciał już do Polski. Być może, do walki włączy się również mistrz RFN — Guertner Lohre.

W skoku wzywają kobiet prze-ciwniczka Polek Urszuli Kie-lan (190 w halowych MP) i Elżbieta Krawczuk (188 cm) bę-dzie na pewno Ulrike Mey-farth z RFN, którą zapewne pamiętają kibice lekkiej atle-tyki, gdyż ona to postarała się o jedną z większych sensacji, zdobywając w wieku 16 lat zło-ty medal na olimpiadzie w Mo-nachium. Zawodniczka ta na-dał utrzymuje się w znakomi-tej formie, którą potwierdziła na mistrzostwach swego kraju wynikiem 189 cm. Kto uzupeł-ni wspomnianą trójkę dowie-my się w ostatniej chwili. Mo-gą to być m. in. Sara Simeoni (Włochy) — złota medalistka z Moskwy, Rumunka Popa, Rit-ter z RFN lub inne czołowe za-wodniczki świata.

Przypominamy, że redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, która ob-jęła patronat nad tą imprezą, u-fundowała specjalny puchar. O-trzyma go zawodnik lub za-wodniczka, która uzyska najlep-szy rezultat według tabeli wielo-bojowej.

JERZY ZIOŁKOWSKI

Piłka ręczna

Międzynarodowy turniej juniorów w Wągrowcu

W piątek w hali sportowej Wą-growca przy ul. Kościuszki 59 roz-pocznie się międzynarodowy tur-niej piłki ręcznej juniorów. Obok dwóch reprezentacji Polski wy-stąpią również reprezentacje Wę-gier i ZSRR.

W meczu inauguracyjnym zmie-rzą się ze sobą o godz. 18 pierw-szy i drugi zespół Polski, a o godz. 17.30 grać będą ZSRR i Węgry. W dniu następnym pierw-szy mecz o godz. 15.45 rozegrają Polska II i ZSRR, a w drugim o godz. 17.30 spotkają się Węgry z Polską I. Niedziela będzie dniem rozstrzygnięcia, a grać będą Pol-ska II z Węgrami i Polska I z ZSRR. (leg)

Dzisiaj w Gnieźnie pierwsze walki

Dzisiaj o godz. 17 w sali WOSiR przy ul. Jolanty 5 w Gnieźnie rozpoczyna się walki eliminacyjne międzynarodowe-go turnieju bokserskiego o „Złoty Pas A. Polusa”. W im-prezie startować będą młodzi pięściarze CSRS, NRD, Wę-gier, ZSRR i Polski. Walki eli-minacyjne kontynuowane bę-dą w piątek o godz. 11 i 17. W sobotę w dwóch seriach (o godz. 11 i 17) rozegrane zosta-ną pojedynki półfinałowe, a w niedzielę o godz. 11 najlep-szych 24 zawodników przystą-pi do walk o pierwsze miejsce w turnieju. (wil)

Hiszpańskie tournee piłkarzy stoi pod znakiem zapytania

(PAP) 18 lutego reprezenta-cja polskich piłkarzy miała wyjechać do Hiszpanii na kilka spotkań kontrolnych. Oka-zuje się jednak, że wyjazd stoi pod znakiem zapytania.

„Menadżer, który organizu-je naszą wyprawę do Hiszpa-nii jak na razie milczy — po-wiedział dziennikarzowi PAP trener Antoni Piechniczek. Miał już dawno podać nam do-kładny terminarz spotkań i o-kreślić zespoły, z którymi mie-liśmy się zmierzyć. Liczyliśmy na cztery spotkania, a podobno zakontraktowano tylko dwa. Nie bardzo nam to odpowiada, a wszelkie uzgodnienia z me-nadżerem są utrudnione, gdyż przebywa on w... Argentynie, gdzie organizuje tournee pił-

karzy CSRS i NRD. W tej sy-tuacji, nie będąc nadal pew-ni wyjazdu do Hiszpanii, ze-zwoliliśmy na wyjazd kandy-datów do reprezentacji ze swoimi klubami na zagranicz-ne zgrupowania. Jesteśmy z ni-mi w kontakcie telefonicznym i jeśli hiszpańskie tournee doj-dzie do skutku, powrócą do Warszawy”.

Jeśli reprezentacja do Hisz-panii nie wyjedzie, co wtedy? — „Musimy rozegrać zimową porcję spotkań kontrolnych, gdyż taki jest nasz plan szko-leniowy. Jeśli nie wyjedziemy do Hiszpanii, wówczas repre-zentacja rozegra kilka gier w kraju z drużynami I i II ligi. Odbłyby się one po 25 lute-go”.

Zwycięstwa polskich lekkoatletów w Sydney

(PAP) Na lekkoatletycznym mityngu w Sydney bardzo do-brze spisali się reprezentanci Polski.

W biegu na 100 m ppł zwy-ciężyła Grażyna Rabsztyń o-siagając w biegu pod wiatr 13,48 sek. Na 800 m triumfo-wała Jolanta Januchta 2.02,8 przed Anną Bukis — 2.03,5, a na dystansie 1 mili zdecydowa-ne zwycięstwo odniósł Mirosław Zerkowski w czasie 3.58,0 min. Bronisław Malinowski startował w biegu na 5000 m. Zajął drugie miejsce za Au-stralijszczykiem Barretem — o-baj w czasie 13.55,5 min.

M.-T. Nadig znów najlepsza

(PAP) Szwajcarka Marie-Therese Nadig jest na najlep-szej drodze do zdobycia nar-ciarskiego Pucharu Świata. We wtorek zwyciężyła ona w jugosłowiańskim Mariborze w szóstym tej zimy slalomie gi-gancie o Puchar Świata. Na-dig uzyskała najlepszy wynik pierwszego przejazdu, a w dru-gim była druga i w łącznej punktacji wyprzedziła repre-zentantki RFN — Marie Eppe-le 0,61 sek. i Irene Eppele — 0,76 sek. Czwarte miejsce za-jęła Szwajcarka Erika Hess, która była najszybszą w dru-gim przejeździe.